

GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych.

W soboty z dodatkami ilustrowanymi dla prenumeratorów. ::

Redakcja ulica Widzewska nr. 106a (Telefonu Nr. 20-22). Administracja Przejazd nr. 1 (Telefon 20-30). Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca. Nr. skrzynki pocztowej 570 Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 9 do 1 w redakcji—Widzewska 106a. i od 7 do 8 w administracji—Przejazd 1.

Filje kantoru: Zgierz, Aleksander Lach, kiosk kolportacyjny. :: Zduńska Wola, Księgarnia Welenowskiego :: Pabjanice, Biuro Dzienników, A. Wadzyńskiego. Zamkowa 23. Aleksandrów, Wł. Skoneczko.

Prenumerata w Łodzi:

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb 50 kop., miesięcznie 50 kop.
Za odosłanie do domu 10 kop. miesięcznie.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie 7 rb. 20 kop., półrocznie rb. 3 kop. 60 kwartalnie rb. 1 kop. 80, miesięcznie 60 kop.
Za granicą miesięcznie rb. 1.

Ogłoszenia: Nadesłane na 1 stronie 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, wśród tekstu 60 kop., reklamy po tekście 15 kop., nekrologia 15 kop., Ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmnie 10 wyrazów.

:: Egzemplarz pojedynczy 3 kop.

PARK MIEJSKI

wejście od ulicy Dzielnej, dojazd tramwajami № 2 i 7.

V niedzielę 22-go o godz. 5 po poł.

Wielka zabawa—Konkurs Piękności

Dla pań, które otrzymają największą ilość głosów, przeznaczone są 3 nagrody—1) złota branzoleta, 2) pierścionek złoty, 3) żeton złoty. Panie, chcące wziąć udział w konkursie, prosimy zaopatrzyć się przy kasie w odpowiednie numery, panowie zaś w karty dające prawo głosowania (cena 5 k.). Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród tegoż dnia o g. 10 w.

Koncert dwóch orkiestr: W. S. O. symfoniczna—dęta i mandolinistów, pod dyr. A. SIELSKIEGO.

Dr. B. Rejt Średnia 5, powrót.
Specjalista chorób: skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska.
Leczenie syfilisu salvarsanem Erlich-Rata 606 1914 (wzódzynie). Leczenie elektrycznością, elektrolyz (usuwanie szpecących włosów), oświetlenie kanatu (nietroskopia). Przyjmuje od 9 i pół do 12 i pół, od 5—7 i pół, w niedziele od 10 do 2-jej po poł. Dla pań osobna poczekalnia.

to całe legie projektów i gotowych planów.

Oby wczorajsze oględziny baraków Czerwonego Krzyża były faktyczną zapowiedzią wykonania uchwał, powziętych w dniu 10 b. m. na posiedzeniu w magistracie.

Jakie rezultaty może odnieść usilna i konsekwentna walka z ospą, jak rezultaty te mogą być szybkie i bezpośrednie, stwierdza najlepiej praca doktora Skalskiego oraz środki walki, podane przezeń w wymienionej broszurze.

Oto jeden z podanych przez autora przykładów:

W Warszawie lekarz higienista m. Warszawy, dr. Polak, potrafił znaleźć posłuch u władz i uzasadnić wobec nich konieczność rozsyłania do rodziców zawiadomień do magistratu o potrzebie i konieczności poddania dzieci szczepieniu ospy ochronnej.

W ciągu drugiego półrocza 1912 wezwań takich, opartych na nieznieśnionem dotąd prawie z dnia 4 września 1811, rozesłano 124385. Z tej liczby nie miało szczepionej ospy 14741 dzieci, do lat zaś 7 miało szczepioną zaledwie 23668. Stwierdzano nadto, jak pisze „Kurjer Warszawski“ z d. 3 II. 1913, skąd dane czerpie, kilka przypadków zapadnięcia na ospę i śmierci dzieci, których rodzice otrzymali wezwanie do poddania szczepieniu swego potomstwa, ale wezwania nie spełnili.

Pod wpływem tych wezwań liczba szczepień ochronnych z 16340 w r. 1911 podniosła się do 19484 w r. 1912.

Stwierdzono też, że ospa w Warszawie pod wpływem szczepień zaczęła słabnąć i że w drugim półroczu roku ubiegłego spozostregano bardzo nieznaczna ilość przypadków tej choroby.

Należy dodać, że w Warszawie oprócz kilkunastu miejskich stacji szczepienia ospy ochronnej istnieje instytut miejski otrzymywania krowianki pod kierunkiem d-ra J. Polaka, oraz kilka takich instytutów prywatnych, wyrabiających materiał szczepienny bez zarządu.

W instytutach odbywa się również szczepienie ospy ochronnej. Szczepią ospę również w instytucie bar. Lenvala.

„Niczem podobnem“, dodaje autor, Łódź się poszczycić nie może.

Rola władzy nie może więc ograniczać się jedynie do wybudowania odpowiedniego domu izolacyjnego i utworzenia instytutów szczepienia ospy, (których w Łodzi powstać ma dziesięć).

Chodzi tu jeszcze o ustawiczne przynaglanie ludności, niedość rozumiejącej konieczność szczepienia, a tem bardziej rewakcynacji, t. j. szczepienia powtórnego.

Również drugi czynnik walki, odosobnienie (izolacja) chorych, nie podziela w całej rozciągłości, nie obejmuje wszystkich przypadków zapadnięcia na tę straszną chorobę, o ile odosobnienie nie będzie rzeczą obowiązkową, wobec absolutnej niemożliwości przeprowadzenia izolacji w mieszkaniu jednoizbowem, skąd, jakśmy widzieli, rekrutowali się wszyscy bodaj, chorzy na ospę w r. 1912 w Łodzi.

Trzecim czynnikiem walki jest odkażanie (dezynfekcja). W ubiegłym roku odkażono po ospie 132 mieszkania prywatne, podczas gdy samych zgonów naliczono 587. O brak energii, pisze dr. Skalski „nie można winić miejskiej izby odkażającej, spieszy ona zawsze na wezwanie do każdego wypadku“. I tutaj jest więc koniecznym przymus ze strony władzy, tak jak istnieje on wszędzie na zachodzie.

W Królestwie reformy te nie napotykałyby żadnych trudności, ludność bowiem szybko da się przekonać o potrzebie i wartości szczepienia, o ile ono nie będzie tak niedostępne.

Resursa Rzemieślnicza.

Na wtorkowym posiedzeniu zarządu postanowiono w dniu 29-go czerwca r. b., t. j. w rocznicę otwarcia Resursy Rzemieślniczej o godzinie 9-jej rano wysłuchać Mszy Sw. w kościele św. Stan. Kostki, zakupionej na intencję Resursy; Zarząd więc usilnie za naszym pośrednictwem prosi p. p. członków o gremjalnie przybycie na tę uroczystość.

Postanowiono urządzić kilka zabaw popularnych w parku Staszica, Komitet dochodów nieślanych nie szczędzi starań, ażeby zabawy te były jaknajbardziej urozmaicone. Po przejrzeniu listy składek członkowskich stwierdzono, że bardzo wielu członków należało w opłacie rat miesięcznych, wobec tego, że wkrótce zacznie się budowa własnego

gmachu, który kosztować będzie dość znaczną sumę, przeto pp. członkowie powinni poczuwać się do obowiązku spłacenia regularnie składek, czem ulżą zarządowi i dodadzą mu bodźca do dalszej pracy, tembardziej, że Zarząd obecnie pracuje usilnie nad zorganizowaniem życia Towarzystwa w Resursie. Stworzono kilka sesji jakoto: śpiewaczą do której weszli prawie wszyscy członkowie b. Towarzystwa „Lira.“ Dyrektorem jest żonny zaszczytnie kompozytor p. A. Dworzyczek. Sekcja kolarzy pod kierownikiem p. W. Jagusia; lekcje towarzystwa dramatycznego pod kierunkiem p. W. Gutowskiego.

Obecnie organizuje się sekcja muzyczna, do której zarząd prosi o zapisywanie się pp. członków i ich rodzin. Sekcja ta prowadzona będzie pod kierunkiem p. J. Niteckiego; utworzone będą dwie orkiestry: rzuńta i dęta. Zapisy przyjmują się we wtorki, czwartki i soboty, w godzinach wieczorowych.

Zarząd wkrótce zorganizuje kursy wieczorowe rysunków dla rzemieślników; sekcje starszych i podstarszych; kasę zapomóg; biuro pośrednictwa pracy; na sezon zimowy cały szereg odczytów z dziedziny prawa i rzemiosł i w. t. in. Jak widzimy z powyższego Zarząd obecnie chce pracować intensywnie dla dobra Resursy a tem samem dla dobra ogółu p. rzemieślników, za co należy się mu poparcie, jak moralne tak i materialne ze strony ogółu członków Resursy.

P. p. rzemieślnicy, który jeszcze nie należą do Resursy, powinni zapisywać się chętnie jak z obowiązku społecznego, tak i ze względów czysto osobistych, gdyż bowiem członków będzie więcej, takowi będą płacić składki regularnie, praca zarządu będzie wiele łatwiejszą i wyda plon taki, jakiego od Resursy Rzemieślniczej spodziewać się mamy prawo.

25-lecie rządów.

Niemcy rozpoczęli w ubiegłą sobotę obchód 25-lecia rządów monarchy swego. Cesarz Wilhelm wstąpił na tron niemiecki młodzieńcem 29-letnim, po śmierci ojca swego Fryderyka, do panowania którego przywiązywano powszechnie bardzo wielkie znaczenie. Los zrzucił jednak inaczej: po kilkumiesięcznym zaledwie panowaniu śmierć zabrała liberalnego monarchę, któryby był państwu swemu zapewnił niewątpliwie inne stanowisko w Europie, mniej może potężne pod względem militarnym, ale za to otoczone sympatją narodu własnego i ludów cywilizowanych.

Młody cesarz Wilhelm w manifestcie, obwieszczającym narodowi wstąpienie na tron, „przrzekał wobec Boga, za przykładem przodków swoich, być monarchą dobrym, sprawiedliwym i bojącym się Boga, podtrzymującym pokój, współdziałającym rozwojowi państwa, wspomagającym biednych i uciskanych, strzedzącym usta.“

Jak przrzeczenia tego dochował względem polaków, wiadomo aż nadto dobrze. Za rządów jego orgja hakatytyczna, znajdująca poparcie i zachętę z wysokości tronu, święciła istne tryumfy. Fundusze na wykupno majątków z rąk polskich wzrastały z roku na

Ospa w Łodzi.

II.

We wczorajszym artykule podaliśmy w ogólnych zarysach groźbę wiszącą nad miastem naszym epidemii ospy, która jednakże, dzięki środkom zapobiegawczym, zastosowanym na skutek usilnych zabiegów d-ra Skalskiego, oraz inspirowanych przezeń instytucji nie powtórzyła by się w rozmiarach tak strasznych jak w 1911 roku, haniebnym liczbą pochłoniętych ofiar.

Że jednak ospa nie przestała być groźną, świadczy liczba 587 zgonów w 1912 r.

Chodzi przedewszystkiem o to, ażeby władze, gdyż tylko one jedne są w stanie, zajęły się tą sprawą, którą powinny silniej ująć w ręce, aniżeli miały to zwyczaj czynić dotychczas.

Wczoraj na tem miejscu apelowaliśmy do zarządu miasta, który do chwili obecnej niemal nic, ale to literalnie nic nie uczynił z wyjątkiem powzięcia uchwał, mogących czekać do nieskończoności wprowadzenia ich w życie, jak czekały na

Rok. Rząd wysłał się wprost na obmyślenie coraz to nowych środków, zgnębienie polityczne i ekonomiczne Polaków mających na celu. Ukoronowaniem polityki tej było wprowadzenie ustawy wyłączeniowej, napiętnowanej przez cały świat cywilizowany mianem hańby 20 stulecia.

A rdzennej ludności niemieckiej co przyniosły 25-letnie rządy cesarza Wilhelma?.. Zaostrzenie stosunków z Francją, współzawodnictwo z Anglią i połączone z tem obrzymie zbrojenia, ciężarem swem przygniatające ludność. Wszystko to było dziełem „dyplomaty na tronie”, jak zwykli nazywać cesarza Wilhelma wielobiciela jego. Niemcy nie były nigdy może tak znienawidzone powszechnie, jak obecnie, a sprawiła to „indywidualna” polityka cesarza Wilhelma.

Informacje.

Rozstrzygnięty spór.

Ciągające się od lat kilku nieporozumienie pomiędzy magistratem, a warszawską gminą żydowską, polegające na ustaleniu sprawy do kogo należy utrzymywanie w Warszawie żydowskich szkół początkowych, oddana została do rozstrzygnięcia ministerjum.

Wydatki na utrzymanie żydowskich szkół początkowych, na zasadzie postanowienia b. namiestnika Królestwa Polskiego 1821 roku pokrywane były z funduszków gminy.

Zdaniem gminy żydowskiej postanowienie to dotyczyło nie szkół początkowych lecz szkół religijnych.

Magistrat uważając, że szkoły żydowskie stanowią oddzielną grupę szkół, dostępną jedynie dla żydów, był zdania, że utrzymanie takich szkół winna ponosić gmina żydowska.

Ministerjum spraw wewnętrznych po porozumieniu się z ministerjum oświaty podzieliło wywody magistratu i orzekło, aby szkoły początkowe były utrzymywane na koszt gminy żydowskiej, gdyż postanowienie byłego namiestnika z roku 1821 nie miało dotychczas żadnymi przepisami odmiennymi.

Zapłata robotników.

Wobec nieregularnego wypłacania zarobków robotnikom przez różnych przedsiębiorców kolejowych, ministerjum komunikacji poleciło kolejom tutejszym, aby zarządy kolei, zawierając z przedsiębiorcami umowy na roboty budowlane włączali do umów zastrzeżenie, że administracja kolejowa ma prawo zatrzymywać należące przedsiębiorcom sumy dla zabezpieczenia należności robotników.

Z za kordonu.

— Samobójstwo. Z Krakowa donoszą: Bronisław Matejko, bratanek mistrza Jana Matejki, urzędnik magistratu, w przystępie

zdenewrowania rzucił się z drugiego piętra z domu przy ul. Kroweńskiej na bruk podwórza i poniósł śmierć na miejscu.

— Przebrany mnich. W Oświęcimiu ujęto przed dwoma dniami mnicha, który w Kalwarji wyłudzał datki od pobożnych. Aresztowanego w Kalwarji odstawiono tymczasowo do klasztoru Karmelitów, skąd w nocy zbiegł spuściwszy się po sznurze skręconym z pociętych prześcieradeł. Ujętego na dworcu w Oświęcimiu sprowadzono do Krakowa, gdzie poznano w rzekomym mnichu znanego oszusta Wojciecha Kowalskiego z Królestwa, wielokrotnie karanego za szantaże i kradzieże.

— Katastrofa kolejowa. W niedzielę 15 b. m. na stacji Cieżkowice, linii Trzebnia—Szezakowa zetknął się pociąg pośpieszny z Warszawy z pociągiem towarowym stojącym na stacji. Pięć wagonów pociągu towarowego zostało strzaskanych, a parowóz pociągu pośpiesznego odniósł znaczne uszkodzenia.

Dwaj podróżni i konduktor pociągu pośpiesznego doznali znaczniejszych obrażeń i wstrząsu nerwowego. Jednym z rannych jest kupiec Tomaszewski z Radomia.

Z Królestwa.

§ **Wódka — sprawczynią, wódka pocieszycielką.** Dnia 13 b. m. włościanin z Majdanu Stanisławów Józef Wierchoń, jadąc do Lublina na targ, schował przed złodziejami 30 rubli złotem i papierami, zawinięte w szmatkę, w sнопek słomy. Za pieniądze te Wierchoń miał kupić szezakarnię. Po przyjeździe do miasta, Józef Wierchoń zostawił córkę na wozie, a sam skoczył po monopolkę z kumem, gdzie czas jakiś zabawił. Kiedy Wierchoń powrócił do firy, córka oddała mu 60 kop. za sprzedane podczas nieobecności ojca kilka sнопków słomy, między którymi okazało się, iż znajdował się sнопek z ukrytymi wewnątrz 30 rublami. W. zrozpaczony poszedł resztę pieniędzy przepić.

§ **Wiatr odkrywca wykopalisk.** We wsi Lis pod Kaliszem przy szosie, prowadzącej do Godzisz, na znajdujących się tam piaskach z górzystej przestrzeni wiatry wiejące przez szereg lat wydmuchały mnóstwo różnych urn, które wyglądają jak sterzące, opalone pieńki. — Okoliczni włościanie, nie pojmujący wartości archeologicznej tych drogocennych zabytków, zamiast wydobyć urny w całości, łuską takowe.

Można widzieć tam dużo skorup, pochodzących z urn oraz bielejące się drobne palone kości, które są tak kruche, jak suche, gaszone wapno.

Należy przypuszczać, że w tem miejscu był kiedyś cmentarz grzebalny. Niektóre urny widocznie zawierały szczątki dostojnych osób, gdyż różnią się od innych czarnym kolorem i deseniami wyżłabianymi na nich.

Ocalone szczątki urn oraz kości znajdują

się w redakcji „Kurjera Kaliskiego”. Spodziewać się należy, że uczeni nasi zajmą się bezwzględnie tą sprawą.

§ **Pożar w kinematografie.** W poniedziałek o g. 10 i pół wieczorem w teatrze „Miniature” (Panteon) p. Makowskiego, przy ul. Jezwickiej w Lublinie zapalił się film. Wśród licznie zgromadzonej publiczności wszczął się popłoch. Straż ogniowa zdolała ogień ugasić.

Z Warszawy.

(5) **Wyjazdy zagranicę.** Oberpolicmajster m. Warszawy dowiedział się, iż cyrkule policyjne nie załatwiają natychmiastowo podań osób prywatnych w sprawie niestawiania przeszkód do wyjazdu zagranicę. Wobec tego oberpolicmajster wydał w rozkazie dziennym rozporządzenie, w którym komisarze cyrkulowi uwzględniali bez najmniejszej zwłoki podania osób, wyjeżdżających zagranicę, przyczem odpowiednie blankiety winny być wypełniane całkowicie.

(5) **Suchoty w więzieniu.** W więzieniu męskomęskim w Warszawie, według spawozdania lekarza, znajduje się 60 suchotników, z których 14 w tym roku zmarło. Na suchoty zapadają przeważnie skazańcy na długoterminowe ciężkie roboty.

(5) **Echa sprawy teresińskiej.** Władze sądowe, ukończywszy onegdaj, jak o tem donosiłszy, sprawdzenie rachunków ordynata Bispinga w Banku Handlowym, udały się wczoraj około g. 11 r. do jednej z instytucji finansowych w okolicy Pl. Teatralnego, gdzie ordynat Bisping miał wynająć w skarbcu ogniowatą skrzynkę („safes”).

Sędzia Bezmienow z prokuratorem Herszelmanem dokonali rewizji skrzynki i badali niektórych urzędników tej instytucji, poczem spisali protokół. Bawili tam około trzech godzin.

Repertuar Teatru Polskiego w Warszawie.

W czwartek, dnia 19 czerwca „Lilje”.
W piątek, dnia 20 b. m. „Lilje”.
W sobotę, dnia 21 czerwca „Lilje”.
W niedzielę, dnia 22 czerwca „Lilje”.

Zduńska-Wola.

(Korespondencja własna).

Dnia 12 b. m. zakończyły się egzaminy w progimnazjum żeńskim z prawami świadectwa z 4-oh klas otrzymały następujące uczennice:

Bąkowska Marta, Bąkowska Zofja, Cywińska Zofja, Fercho Lidja, Groblowska Marija, Hykei Anna, Hübner Kazimiera, Jabłońska Halina, Kabus Ewa, Kalużewska Marija, Knopf Dora, Koźmińska Marija, Krysztof Monika, Perczyńska Irena, Skórzewska Marija, Skórzewska Zofja, Szamuszkiewicz Zofja, Wa-

lenowska Stefania, Witkowska Marija, Wowk Marija, Zakrzewska Irena, 5 uczennic otrzymało poprawkę z jednego przedmiotu, jedną relegowano na rok.

— 16 b. m. w sali ogniowej odbyło się ogólne zebranie Tow. wzajemnego kredytu w Zduńskiej Woli.

Na przewodniczącą zebrania wybrano jednogłośnie p. W. Pruskiego. Obecnych członków 89.

W miejsce ustępujących wybrano na przyszłe 3-letnie 4 nowych członków. Do rady pp.: W. Strzeszewski, prezes W. Arlet, P. Biederman, L. Groskopf, H. Piaszeszyński, J. Orzechowski, J. Moszkowski, H. Rubinstein, I. H. Mendelson zastępca.

Do zarządu pp.: A. Warszawski, A. Ra-the, S. Garczyński i J. Stawicki.

Do komisji rewizyjnej pp.: G. Manitius, E. Hille i W. Kochański.

Czysty zysk w kwocie rb. 7745 kop. 17 podzielono w następujący sposób:

Na kapitał zapasowy 774 rb. 52 kop. na podatek 590 rb. 38 kop. członkom komisji rewizyjnej 120 rb., członkom rady 630 rb. członkom zarządu tantjemy 910 rb., urzędnikom tytułem tantjemy 1320 rb., członkom 4 proc. dywidendy 3151 r.3 k., na cele dobroczynne 225 rb., pozostałość 24 rb. 24 kop. przeniesiono na rachunek zysków i strat za 1913 r.

Budżet na r. 1913 na ogólną sumę 24375 rb. ogólne zebranie zatwierdziło.

Z sąsiedztwa.

× **Z I zgierskiej kasy pogrzebowej.** Wczoraj w Zgierzu, w lokalu p. Graebseha przy ul. Szczęśliwej, odbyło się zakończenie obrad ogólnego zebrania członków I zgierskiej kasy pogrzebowej w sprawie zmiany ustawy. Przewodniczył p. Roman Kunkiel.

Odczytano zebranym nowo opracowaną ustawę, a następnie wybrano 8 członków, którzy mają poczynić starania u władz o zalegalizowanie tej ustawy, mianowicie pp.: Leopolda Drozie, Stefana Szwartza, Franciszka Dąbrowskiego, Karola Ekkerta, Romana Kepińskiego, Gustawa Graebseha, Marcina Goljona i Rajnholda Langhansa.

Czynności kasy, zawieszona dnia 4 marca r. b., zostaną wznowione dopiero po zalegalizowaniu nowej ustawy.

Pieniądze, stanowiące kapitał zapasowy kasy w sumie 7700 rb., ulokowano jako depozyt kasy w zgierskiem towarzystwie wzajemnego kredytu. (c)

Powszechne nauczanie w powiecie łódzkim.

Wczoraj w kancelarii powiatu łódzkiego odbyło się pod przewodnictwem naczelnika powiatu p. Makarowa posiedzenie w sprawie wprowadzenia przymusu szkolnego w pow. łódzkim.

zna było przeżyć w dog-carcie bez zbytecznego zwracania czyjejkolwiek uwagi, kiedy zaś z nastaniem cieplejszej pory roku ruch się znacznie ożywił i coraz trudniej było wyjeżdżać na wspólne spacery konne bez zwracania na się ogólnej uwagi, Klaus Henryk stał się doskonale obojętnym i bezwzględny w stosunku do świata, dworu, miasta i kraju.

Udział publiczności w jego stosunku do Immy zaczął dopiero później odgrywać pewną rolę; udział ten był bardzo ważny i wyrażał wielką życzliwość i zupełną aprobatę.

Po pierwszej przejażdżce nie pożegnał się Klaus Henryk z paniami, zanim nie umówił się z nimi co do nowej wspólnej wycieczki.

Ponieważ Imma nie miała przeciw nowej wyprawie, więc Klaus Henryk przybył znowu na zamek i zabrał obie panie z sobą, aby im pokazać inną część okolicy z innym zamkiem myśliwskim, do którego można było dostać także z pominięciem miasta.

Potem, gdy pogoda ustaliła się zupełnie a oberże i restauracje zamiejskie pełne były wycieczkowiczów ze stolicy, towarzysztwo wybrało inną drogę, która właściwie żadną drogą nie była a prowadziła wzdłuż szybko płynącej rzeki naskradającą rozległych w kierunku północnym,

(d. c. n.).



82)

TH. MANN

Królewska Wysokość

POWIEŚĆ.

Tłumaczył z niemieckiego K. HOWORKO.

— Tak, to dziwne. Ale czy pani nie powiedziała, że to pochodzenie miało wpływ na zachowanie się ludzi względem pani?

— Ach, mój książę, nie pan nie wiesz! Powinien pan wszakże wiedzieć, że przemieszka krwi indjan oznacza za oceanem coś jakby piętno zbrodniarza. Związki przyjaźni i miłości rozchodzą się w gniewie i pogardzie gdy takie pochodzenie wyjdzie na jaw. No u nas sprawa nie jest wcale taka zła—bo u kwarteronów szkoda nie jest już taka wielka a kwinteroni należą już niemal zupełnie do nieposzlakowanych. Każdy inny byłby uważany za czystego i miałby spokój, ale my, którzy byliśmy przedmiotem powszechnego zainteresowania i zawiści, nie mogliśmy zostać tak łatwo rozgrzeszeni. Właśnie, gdy za moim automobilem padały wyzwicka, pokrzykiwano za mną, że jestem czerwonoskóra. W każdym razie było to uciążliwe utrudnienie życia, wymuszone odosobnienie nawet od tych niewielu dobrych ludzi, którzy się zresztą znajdowali w tem samym prawie

położeniu. Pozostawało zawsze coś, co trzeba było ukrywać, o co trzeba było stać się walczą. Mój dziad potrafił waleczyć, był to człowiek, który wiedział czego chce; zresztą był on czystej krwi i tylko jego piękna żona była napiętnowana. Lecz mój ojciec był jej synem, był pobudliwy i łatwo popadał w gniew; to też trudno mu przychodziło znieść od samego dzieciństwa zawiść, podziw i pogardę jednocześnie, uchodzić za dziwo na poły cudowne i napiętnowane infamią. To też już dawno zamierzał Amerykę porzucić i chętnie ją porzucił. Taka to jest historia — dodała Imma — i teraz wiesz już, mości książę, dlaczego ojca mego podrażniło pańskie dozwolne pytanie.

Klaus Henryk podziękował jej za objaśnienie, ba i przed bramą Delphinortu gdy z ręką przy daszku czapki żegnał się z paniami, powtórzył podziękowanie za to, co mu Imma powiedziała zechciała i odjechał potem powołał do swojej samotni, aby o wynikach dzisiejszego przedpołudnia spokojnie rozmyślał.

Imma Spoelmann siedziała w swojej, czerwonozłotej sukni w miękkiej, niedbale, pozie w nadmiarze pewności siebie z miną znużoną i kapryśną a każde jej słowo było ostre jak w razach, w których jasność, twardość i czujność dowcipu jest przez życie wskazana.

Dlaczegoż to?—przypominał ją sobie Klaus Henryk. Teraz to zaczynał pojmować i z dnia na dzień przemyślał o nie w sposób tkliwy i serdeczny. Podziwiana, nienawidzona, napotyła dziwo cudowne, na poły infamią napiętnowana — tak żyła oto i to dało jej spokój i tę fro-

nieczną ostrość, która była obroną tylko chociaż wydawała się zacepką i która wolała bolesny grymas na ustach tych, którzy potrzeby takiej broni nie znali. Nakazywała mu ona współczucie i życzliwość dla hrabiny gdy ta popuszczała sobie wodze; ale jej samej także było potrzebne współczucie i ciepła życzliwość, dlatego, że była samotna i że było jej tak źle na świecie jak jemu. Jednocześnie nawiedziło go pewne wspomnienie dawne, nadzwyczaj przykre i niemal bolesne, wspomnienie z bufetu sali balowej, gdzie się odbywał bal mieszczkański, zakończony dla niego pokrywą od wazy wsadzoną mu na głowę...

Mała siostrzyczka! — pomyślał z tkliwością o Immie, odrywając się przemocą od coraz miłszego mu jej obrazu. Mała siostrzyczka...

Głównie wszakże rozmyślał nad tem, jakby wizję w domu Spoelmannów w najbliższym czasie powtórzyć, aby znowu być blisko Immy.

Stało się tak niebawem i stawało często pod różnymi pretekstami. Mijał luty, po nim przyszedł pełen przeczuć marzec, zmienny kwiecień, uroczy maj. Przez cały ten czas bywał Klaus Henryk na zamku Delphinortu, przynajmniej raz w tygodniu, przed południem lub po południu a zawsze w tym samym nieodpowiedzialnym stanie, w którym pojawił się tam owego wczesnego ranka lutowego, jak gdyby bezwładnie ulegając jakimś musowi losowemu.

Bliskie sąsiedztwo Eremitage'u z Delphinortem ułatwiało stosunki towarzyskie i drogę z jednego zamku do drugiego mo-

Udział w zgromadzeniu brali inspektor szkół ludowych pow. łódzkiego p. Karczooha, dziekan Gniadowski, sekretarz gminy 2 okręgu Grzybowski, oraz wójtowie i pisarze gminni.

Poprzednio od naczelnika powiatu otrzymali wójtowie kwestionariusze z zapytaniami dotyczącymi dat statystycznych odnoszących się do spraw szkolnictwa w poszczególnych gminach.

Chodzi mianowicie o to, że ponieważ wszystkie dzieci wieku lat 8, 9 i 10 mają znaleźć pomieszczenie — należy stwierdzić ile jakich szkół istnieje i ile wobec tego należy jeszcze otworzyć.

Również musi być wiadomem w których latach otwarto istniejące już szkoły i ile wydatkowano na nie dotychczas.

Na utrzymanie jednej szkoły potrzeba 196 rb., która to kwota uchwała zebranie gminne, na urządzenie szkoły potrzeba 125 rb. na podręczniki szkolne 75 rubli.

Rząd udziela zapomogi w kwocie 360 rb. dla nauczyciela.

Na wstępie wczorajszego posiedzenia inspektor zaznajomił zebranych z nową ustawą o wprowadzeniu powszechnego nauczania i odczytał wydane w tej sprawie okólniki kuratora warszawskiego oraz naczelnika łódzkiej dyrekcji szkolnej.

Przewodniczący wskazał wójtom na obowiązek szybkiego powzięcia uchwały przez zebranie gminne w sprawie powszechnego nauczania, które ma być wprowadzane w ten sposób aby w roku 1920 ostatecznie było ukończona.

Uchwały mają być podane do wiadomości naczelnika łódzkiej dyrekcji i nie później jak do d. 14 lipca.

Nastąpiły informacje i wyjaśnienia dotyczące sposobu w jaki przeprowadzane być mają uchwały gminne, poczem zaznaczono obecnych z dotychczasowym materiałem statystycznym.

Jak się okazuje w roku 1920 będzie w powiecie łódzkim 18,290 dzieci w wieku szkolnym dla których potrzeba będzie 466 szkół, podczas gdy obecnie jest ich zaledwie 73. Najwięcej szkół znajduje się obecnie w Radogoszczu, który liczy 39 uczelni; w roku 1920 gmina ta rozporządzać będzie 239 szkołami dla 11,950 dzieci. Natomiast gmina Żeromiu nie posiada żadnej szkoły.

Najbliższe posiedzenie odbędzie się we wtorek w kancelarii powiatu łódzkiego. Zaproszone zostaną całe duchowieństwo oraz przedstawiciele ziemiaństwa okolicznego.

Z piśmiennictwa.

Wydawnictwo naukowo-fachowe.

Mieczysław Dominikiewicz: „Chemia przetworów przemysłu włókiennego“ z 30 rysunkami i licznymi tabelkami. Str. 320 IX.

Skład główny L. Fisser w Łodzi i E. Weude i S-ki w Warszawie 1918. Cena 3 rub.

Na półkach księgarskich ukazało się dzieło pod powyższym tytułem. Jest to podręcznik do użytku fabrycznego i laboratoryjnego, który jednocześnie może także służyć jako dodatkowa pomoc szkolna przy wykładach towaroznawstwa, zwłaszcza zaś jako praktyczny materiał naukowy dla samouków.

Znany łodzianom z odczytów w T.K.O. i z wykładów w Stow. majstrów oraz z życia towarzyskiego, autor tego dzieła, p. M. Dominikiewicz, w słowie wstępnym wyjaśnia nam, co go skłoniło do opracowania tej książki.

„Gdy przed dwoma laty, — pisze autor, — rozpocząłem w Stowarzyszeniu majstrów fabrycznych ziem Piórkowskiej wykłady z chemii praktycznej dla grupy farbierzy i apreturów, już po zapoznaniu moich słuchaczy z początkami tej wiedzy i przejściu do strony praktycznej, okazało się, że prowadzenie dalszych wykładów, nawet ilustrowanych doświadczeniami, jest rzeczą mało wdzięczną i pożyteczną.“

„Słuchacze moi, niedostatecznie przygotowani do opanowania przedmiotów, nie mogli spamiętać wielu szczegółów, gubili wątek treści w masie słyszanych rzeczy, a że niepodobna się było powtarzać, korzystali zbyt mało w stosunku do obustronnej straty czasu. Sami też nasunęli mi myśl utrwalenia na piśmie wykładów, lub wydania podręcznika, któryby pomógł niejednemu poznać z punktu widzenia chemicznego najważniejsze przetwory chemiczne, stosowane w praktyce przemysłu włókiennego.“

„Oto właściwa przyczyna powstania niniejszej książki, w której zgodnie z prag-

nieniem i logiką, własności i grupowanie badanie omówionych przetworów, zgrupowawszy takowe podług ich istoty chemicznej.“

Nie wątpimy, że praca p. Dominikiewicza wypełnia jedną z poważniejszych luk w naszym piśmiennictwie fachowym i uczyni zadość nader żywotnym potrzebom pracowników przemysłu włókiennego, oraz aspirantom do tej dziedziny pracy.

Z Litwy i Rusi

□ Dwa procesy. Izba sądowa wileńska, na kadencji wyjazdowej w Pińsku, rozpatrywała dwie sprawy wyznaniowe.

W pierwszym dniu sądzono ks. Witolda Tomaszewskiego, proboszcza i dziekana ihumieńskiego, oskarżonego o danie ślubu Janowi Łukasiewiczowi w dniu 13 lutego 1910 roku i zapisanie w księgach kościelnych, że ślub odbył się 20 lutego t. r. Według aktu oskarżenia ks. Tomaszewski uczynił to rzekomo w celu ukrycia, że ślub był dany gdy formalności, związane z przejściem Łukasiewicza z prawosławia na katolicyzm, jeszcze nie wszystkie były ukończone.

Urządowe pozwolenie gubernatora na wpisanie Łukasiewicza do ksiąg parafjalnych nadeszło bowiem 17 lutego, a przeto w dniu 13 t. m. należało uważać go jeszcze za prawosławnego.

Mówiąc nawiasem, przepisany termin miesięczny oczekiwania odpowiedzi od gubernatora minął w dniu 10 (23) lutego, więc w dniu 13 (26) według istniejących przepisów, Łukasiewicz powinien był być uważany oficjalnie już za katolika.

Ks. Tomaszewski tłumaczył się, że jeżeli akt ślubu został zapisany w dniu 20 lutego, to pewnie tak było w rzeczywistości i żadnego fałszerstwa nie popełnił i popędził nie miał ani racji ani potrzeby. Świadcowie dowodzili, że ślub odbył się w sobotę przed zapustami, ale daty nie pamiętają, bo są niepiśmienni (według kalendarza z roku 1910 zarówno 13 jak i 20 lutego były soboty).

Izba sądowa uznała jednak winę ks. Tomaszewskiego za dowiedzioną i skazała go, po zastosowaniu manifestu jubileuszowego na areszt, w miejscu wybranem przez jego władzę duchowną, w ciągu 2 miesięcy i 20 dni, bez ograniczenia praw stanu.

W następnym dniu sądzony był ks. Józef Hurko, proboszcz i dziekan borysowski, a z nim razem szlachcic Feliks Kozłowski i żona jego Anastazja; Kozłowski o chrześc. córki ich według obrządku katolickiego, chociaż Anastazja Kozłowska była prawosławną; zaś ks. Hurko: 1) o ochrzczenie powyższego dziecka z mieszanego małżeństwa; 2) o napisanie przedtem i danie Anastazji Kozłowskiej do podpisania, nie czytając teje, prośbę do gubernatora o pozwolenie przejścia jej na katolicyzm, czego ona rzekomo wcale nie chciała i 3) o wpisanie teje Kozłowskiej do ksiąg parafjalnych jako katolickiej, wiedząc, że jest prawosławną.

Charakterystycznym w tej sprawie było to, że tylko oboje Kozłowscy dowodzili, iż księżka ich „oszucał“, zaliczając Anastazję do swoich parafian, że ona nigdy nie chciała przechodzić na katolicyzm, że nie chciał tego i jej mąż, katolik i, że oni pragnęli tylko ochrzcić dzieci swoje w kościele katolickim, nie zaś w cerkwi prawosławnej.

Świadcowie zarzucali Kozłowskiemu kłamstwo, przeto również i Izba sądowa nie dała im wiary, bo od zarzutów fałszerstwa księżka uwolniła, skazawszy go jeno za ochrzczenie dziecka „świadomie“ prawosławnego na 100 rb. grzywny i unamienię w ciągu 3 miesięcy od obowiązków, po zastosowaniu zaś manifestu jubileuszowego, od kary go zwolniła.

Rozmiary zdrady Redla.

„Pilsener Tgb.“ na podstawie informacji z wysokich koł wojskowych wiedeńskich podaje, że Redl pozostawał w przyjaznych stosunkach z Serbią, a nawet Czarnogórą.

Kontrakt jego z temi państwami przybrał ożywione nadzwyczaj rozmiary, zwłaszcza w czasie konfliktu bałkańskiego o Skutari.

Czarnogóra była jaknajdokładniej i najspieszniej informowaną o najdrobniejszych ruchach armii austriackiej. Odczytywano tam również wszystkie szyfrowane depechy wysyłane do posła austriackiego w Cetynji, barona Giesla.

Gdy w Wiedniu dowiedziano się o tem, zmieniono natychmiast alfabet szyfrowy, atoli z tym samym smutnym skutkiem. Redl dostarczył sumiennie rządowi czarnogórskiemu klucza do nowego tajnego alfabetu.

Opinia publiczna nie ma pojęcia o zamieszaniu sprawianem zdradziecko-spiegowską działalnością Redla w generalnym sztabie i wydziałach szpiegowskich i kontr-spiegowskich.

Wszystkie plany muszą być kompletnie przerobione, a szpiegowie austriacy zagranicą zmienieni. Wielu z nich grozi poważne niebezpieczeństwo. W kołach wojskowych wrę gorączkowa niezmordowana praca, by wszystko z gruntu przerobić i zorganizować.

Kronika ubezpieczeniowa.

Wybory do kas chorych w Łodzi.

(a) Onegdaj w fabryce trykotaży braoi Hüffer przy ul. Wólczańskiej nr. 236 odbyły się wybory pełnomocników ze strony robotników dla opracowania ustawy kasy chorych.

Fabryka zatrudnia 254 robotników w tem wiele kobiet.

Robotnicy przyjęli w akcji wyborczej szeroki udział, przyczem podkreślić należy fakt, że inicjatywa założenia kasy chorych wyszła ze strony robotników.

Kartek wyborczych oddano 219. Jako pełnomocników wybrano: Józefa Czela, robot. 209 głosami, Rajnholda Rajcha, prac. w magazynie 183 gł. Kazimierza Nowakowskiego, robotnika, 175 głosami, Juljusza Grohmana, prac. w składzie, 121 gł. rob. Frydrycha Hajke—114 gł. i Franciszka Szymańskiego, rob. 110 głosami.

(a) W fabryce wyrobów bawełnianych S. Rosenblatta przy ul. Karola 36 wybrano 29 pełnomocników od robotników dla opracowania ustawy kasy chorych.

Kartek wyborczych oddano 1243, jednakże wśród nich wielki procent pustych.

W fabryce Rosenblatta istniała dotychczas kasa chorych, lecz na warunkach, dla robotników nader niepomysłnych.

Robotnicy wpłacali do kasy składki w stosunku jeden i pół procent od zarobku a fabrykant nie dawał żadnych dopłat, tylko w razie gdy wydatki na zapomogi nie pokryte były w zupełności przez składki robotników, brakującą resztę uzupełniał ze swych funduszy.

Były to przeważnie nieznaczne dopłaty a tylko wyjątkowo fabrykant w jednym roku pokrył deficyt większy, w sumie około tysiąca rubli, gdy jednocześnie robotnicy wpłacili do kasy 9,000 rb. składek.

(a) W przedziałni fabryce Pawła Dessurmonta, Motte i S-ki przy ul. Wólczańskiej 219 z ogólnej liczby 892 robotników głosowało 621, w tej liczbie oddano pustych kartek 86.

Wybrano 12 pełnomocników od robotników dla opracowania ustawy kasy chorych, z tych największą ilość głosów otrzymał przedziałnik Szrot — 460 i Kowalczyk 230 głosów.

(a) W przedziałni Gampe i Albrecht przy ul. Piórkowskiej nr. 208, w której pracuje 1251 robotników i 108 oficjalistów, podczas wyborów oddano kartek zaledwie 376, w tej liczbie 66 pustych.

Ze strony robotników wybrano 16 pełnomocników do opracowania kasy chorych.

W powyższej fabryce kasy chorych dotąd zupełnie nie było.

(a) W fabryce akc. Tow. Wilhelma F. Schweikerta przy ul. Wólczańskiej nr. 215 odbędzie się w dniu 23 czerwca ogólne zebranie pełnomocników do kasy chorych.

Porządek dzienny zebrania obejmuje 17 punktów.

(a) Ustawa kasy chorych przy fabryce Józefa Rychtera, przy ul. Placowej, przeprowadzona przez pełnomocników od robotników została przez inspektora fabrycznego zatwierdzona, lecz wybory pełnomocników od robotników do ogólnego zebrania zostały odwołane, z powodu strajku robotników na tle ekonomicznem.

Ogólne zebranie pełnomocników łódzkich.

Pełnomocnicy do kas chorych, wybrani do tego czasu w różnych fabrykach wszczęli starania u władz miejscowych o pozwolenie zebrania, które ma się odbyć w niedzielę, dnia 22 czerwca o godzinie 2

po południu w lokalu związku krawców, ulica Konstantynowska nr. 5.

Zebranie będzie bardzo ważne, to też pożądana jest, ażeby z tych fabryk, gdzie są już dokonane wybory, a także i z tych fabryk, gdzie są już ustawy zatwierdzone, wszyscy pełnomocnicy przynieśli poświadczenia, które będą służyć za bilety wejścia.

Porządek dzienny następujący:

- 1) co to jest ubezpieczenie robotników.
- 2) Różne rodzaje ubezpieczeń.
- 3) Prawo o kasach chorych.
- 4) O urzędach gubernjalnych.
- 5) O radzie ubezpieczeń.
- 6) Jaka powinna być ustawa kasy chorych.
- 7) Warunki pełnomocników, wybranych dla opracowania ustaw kas chorych.
- 8) O wyborze komisji z 15 osób dla opracowania ustawy.

Wprowadzenie kas chorych we fabrykach pow. łódzkiego.

(a) W dniu jutrzejszym odbędą się wybory pełnomocników od robotników do ogólnego zebrania w fabryce akc. Tow. zgierskiej manufaktury bawełnianej, przy ul. Wysokiej, zatrudniającej 560 robotników.

W przyszłym tygodniu odbędą się takie wybory w fabryce akc. Tow. przemysłu przetworów chemicznych w Pabjanicach, przy ul. Saskiej, gdzie kasa chorych będzie liczyć 279 członków (robotników wraz z oficjalistami).

Takież wybory pełnomocników we fabryce akc. Tow. Krusche i Ender (4,200 robotników) zostały odwołane z powodu strajku na tle ekonomicznem.

W przyszłym tygodniu odbędą się wybory pełnomocników do opracowania ustaw kas chorych w następujących fabrykach:

Wyrobów wełnianych akc. Tow. A. G. Borst w Zgierzu przy ul. Strykowskiej i Błotnej, zatrudniającej 639 robotników, w farbiarni i apreturze Bredszneidera i Brodacza przy ul. Łódzkiej w Zgierzu, zatrudniającej 203 robotników prócz oficjalistów, oraz w tkalni braoi Sohweikert w Konstantynowie przy ul. Łódzkiej.

Prócz tego powstają jeszcze kasy chorych w trzech pabjanickich fabrykach, mianowicie: papirni Roberta Saengera, (400 robotników), R. Kindlera (2,220 robotników) i w farbiarni i apreturze Krusche i Fiedlera (300 robotników).

Kalendarzyk.

Dziś Gerwazego. Jutro Sylwestra P. M. Imiona słowiańskie dziś Bożysława wa jutro Bogna św.

Wschód słońca o g. 3 m. 39. Zachód „ 8 „ 22. Długość dnia „ 16 „ 43.

Stan pogody.—Podług obserwacji optyka R. Rittera, ul. Piotrkowska № 85. TERMOMETR: Rano o g. 8. 13° ciepła. Połudn. o g. 12. 19° „

Wczoraj o g. 8 w. 14° „ Minimum 12° ciepła. BARO: 755 najniższej — Maximum 19° „ METR: 755 najwyższej — Hygrometr 56 proc. wilgoci.

Park Staszica przy ul. Dzielnej. Codziennie koncerty orkiestry Warszawskiej straży ogniowej.

Biblioteka Stebelskich. (Mikołajowska 59) otwarta codziennie od g. 9-ej do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od 1-ej do 3-ej pp.

Czytelnia pism Tow. „Wiedza“. (Piotrkowska 108), otwarta od g. 6 po poł. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do godz. 10-ej wiecz.

Muzeum nauki i sztuki. (Piotrkowska nr 91). Otwarte jest od 4-ej po południu do 10-ej wiecz., a w święta i niedziele od 12 rano do 10 wiecz.

KRONIKA.

Z gimnazjum polskiego.

W poniedziałek, dnia 23 czerwca, o godzinie 10 rano, w kaplicy dobroczynności, Dzielna nr. 52, z racji zakończenia roku szkolnego odbędzie się nabożeństwo, na które uczniowie wprost z domu przybyć powinni. Po nabożeństwie nastąpi akt zakończenia roku szkolnego w gimnazjum, dokąd też uczniowie z kaplicy winni się udać niezwłocznie. Po akcie nastąpi wydanie cenzur.

Zakończenie roku szkolnego w szkole katechetycznej p. Cholewickiej.

W sobotę ubiegłą sale obszernego lokalu szkoły katechetycznej p. Heleny Cholewickiej przybrały wygląd odświeżony.

Święcono uroczystość ukończenia zajęć czteroczętnych, szkolne okrężne. Pokaz zeszytów, rysunków, barwnych wycinanek i nalepianek oraz innych robót slójdowych ujawnił obfite plony sumiennej i umiejętnej pracy nad dziećmi.

Spiewy i tańce o charakterze poważnym i podniosłym wykazały wielki zapas werwy i uczucia, a piękny popis gimnastyczny podobał się ogólnie.

Po ciepłym przemówieniu księdza prefekta Kuczyńskiego przełożona pożegnała serdecznie działkę, rozbiegając się na wywczasie letnie, poczem jedna z uczennic, kończących szkołę, pięknym, specjalnie ułożonym na ten cel przez jedną z matek wierszem, pożegnała w imieniu kolegów i koleżanek szkołę, przełożoną i nauczycielki.

Chr. szkolny przy dźwiękach muzyki powtórzył ostatnią zwrotkę:

Godnie uczymy trud wasz i mozoły
Gdy wraz staniami do uczołowej pracy;
Miłość i wdzięczność swą dla polskiej szkoły
Czynem potwierdzą uczniowie polscy.

Popis szkoły p. Z. Bader-Libiszowskiej

Wczoraj w sali Stowarzyszenia pracowników handlowych przy ul. Spacerowej odbył się uroczysty popis uczenia VIII-klasowego zakładu naukowego żeńskiego prowadzonego przez p. Zofję Bader-Libiszowską.

Rozdanie świadectw i nagród poprzedził popis uczenia w którego skład weszły deklamacje w językach polskim, niemieckim, francuskim i łacińskim, deklamacje przy akompaniamencie muzycznym, tańce i obrazek sceniczny.

Wykonanie poparte dokładnym i sumiennym wystudowaniem, było we wszystkich niemal wypadkach godne wyjątkowej pochwały.

Pozatem talent i miłe warunki debiutantek zrobiły swoje dając całoci niezwykłe sympatyczną i wytworną.

Kursy muzyczne.

Muzyczne kursy wakacyjne zorganizowane zostały w szkole muzycznej przy Towarzystwie im. Szopena z udziałem profesorów: Smidowicza (fortepian), Bentmana (śpiew solowy), Goebela (skrzypce) i Joteyki (teoria, harmonia i fortepian).

Zapisy jeszcze w tym tygodniu przyjmuje kancelaria szkoły (Piotrkowska 108) codziennie od 4-9.

Udział łódzkiego gimnazjum rządowego w Wystawie kijowskiej.

(a) Rada pedagogiczna I-go męskiego gimnazjum rządowego w Łodzi postanowiła, aby wziąć udział w tegorocznej wszechrosyjskiej Wystawie kijowskiej.

Żydzi a zjazd w Moskwie.

(a) Wczoraj Zarząd Stow. waż. pomocy pracowników handlu m. Łodzi, został telefonicznie zawiadomiony, iż starania o przyznanie delegatom żydom od Stowarzyszeń pracowników handlowych na zjazd, prawa zamieszkiwania w Moskwie przez czas trwania zjazdu, zostały przez władze uwzględnione.

Ze Stow. wzaj. pom. prac. handl.

(j) Wczoraj wieczorem w lokalu Stowarzyszenia wzajemnej pomocy pracowników handlowych w m. Łodzi, przy ulicy Spacerowej № 21, odbył się wieczór dyskusyjny w sprawie przyjęcia udziału w projektowanym zjeździe handlowców w Moskwie.

Zebrań przewodniczył prezes Tow. adw. przys. Krukowski, który powiadomił zebranych, że z polecenia swego Tow. znajduje się na zgromadzeniu jeden z członków zarządu łódzkiego stow. wojażerów, w celu zaznajomienia się z programem delegata handlowców na Zjazd.

Następnie wspomniany delegat dr. Grynberg, wypowiedział obszerny referat, zawierający ocenę krytyczną programu Zjazdu. Na wstępie mówca zbijał twierdzenie, jakoby Zjazd miał przynieść szkodę, lub obejmował kwestje, nie interesujące ogół tutejszych handlowców. Następnie mówił o wzmożeniu się w Rosji ruchu wśród handlowców wogóle i o jego dotychczasowych rezultatach w prawodawstwie rosyjskim.

Na zjeździe delegat głosił o będzie za 1) organizacją ubezpieczenia państwowego na wypadek śmierci, choroby i starości, 2) udzieleniem pracownikom corocznego urlopu miesięcznego, 3) ośmio-godzinnym dniem roboczym i 4) zapoczątkowaniem ruchu na korzyść zakładania kooperatyw mieszkaniowych, 5) przeciw tworzeniu Tow. producentów przy Stow. handlowców.

Co się tyczy odpoczynku świątecznego mówca jest za prawem wolności postanowien każdej grupy narodowościowej większością w każdym miesiącu.

Warunki umowy najmu nie są należyte wypracowane w [prawodawstwie rosyjskim, n. p. niema tam mowy o kontrakcie obowiązkowym. Najobszerniej sprawa ta jest unormowana przez prawodawstwo w Austrii, gdzie pracownik ma prawo żądania piśmiennego kontraktu, świadectwa w chwili wypowiedzenia posady i t. p.

Mówca przypisał nadto cały szereg spraw pomniejszego znaczenia.

W obszernej dyskusji, w której zabierali głos wszyscy obecni, podkreślono, aby nie wiazać delegata dyrektywami, gdyż nie można przewidzieć biegu dyskusji i sytuacji na zjeździe, oraz zwrócono uwagę na konieczność wzięcia w swoje ręce szkolnictwa handlowego przez Stow. handlowców, i materialnego równouprawnienia pracowniczek kobiet i t. d.

Przewodniczący, reasumując dyskusję stwierdza, że zebrani zgadzają się w ogólnych zarysach z poglądami dr. Grynberga i wyraził nadzieję, że delegat Tow. bronić będzie jego interesów z ogólnego punktu widzenia.

Zabawa leśna chóru przy kościele św. Józefa.

Chór męzki z wotywy przy kościele św. Józefa urządza w niedzielę dnia 22 czerwca r. b. dla swych członków i wprowadzonych gości zabawę leśną w lasu Litkiego w Brusie.

Na program zabawy złożą się między innymi, występy chórów, puszczanie balonów, kosz szczęścia dla dam, orkiestra i tańce.

Dojazd do miejsca zabawy tramwajem konstantynowskim do przystanku „Brus“ za 5 kop.

W razie niepogody zabawa odłożona zostanie do następnej niedzieli.

Z chóru polskiego przy kościele św. Krzyża.

Chór polski przy kościele św. Krzyża urządza dla swych członków i wprowadzonych gości „Czerwońkę“, która odbędzie się d. 22 czerwca r. b. w Romanowie w majątku p. E. Szeindra, 1-szy przystanek za Kochanówką, kolejką podjazdowej elektrycznej Łódź—Aleksandrów.

Komitet zabawy dokłada starań, aby program był urozmaicony i zebraniom dać mo. no. 3 spędzenia miłe i przyjemnie kilka chw. w świeżym powietrzu. Chór towarzysztwa wykona pod kierunkiem dyrektora p. Karola Potygi, kilka pieśni ludowych.

Początek o g. 2 po południu. Zabawa zapowiada się bardzo dobrze.

Z Klubu Rzemieślniczego.

(a) Na ostatnim posiedzeniu Zarządu łódzkiego klubu rzemieślniczego przy ul. Wólczańskiej № 23, odczytano opracowany projekt zmian ustawy, celem założenia kas wzajemnej asekuracji członków na wypadek śmierci lub pozbawienia zdolności do pracy, oraz biura do wyszukiwania pracy członkom klubu.

W tym celu postanowiono zwołać na środę, 25 bież. mies. nadzwyczajne ogólne zebranie członków klubu, celem zaakceptowania zmian, zaprojektowanych w ustawie.

Ze Stowarzyszenia dozoru nad kotłami.

(a) W dniu dzisiejszym o g. 9 wiecz. odbędzie się posiedzenie w Stowarzyszeniu dozoru nad kotłami.

O szpital dla umysłowo-chorych.

W niedzielę, o godzinie 11-ej przed południem, w lokalu gminy żydowskiej, odbędzie się narada członków dozoru wraz z zaproszonymi członkami gminy w celu zorganizowania zbierania podpisów w sprawie opodatkowania gminy na rzecz budowy szpitala dla żydów umysłowo-chorych.

Z miasta.

Po zabrukowaniu ulicy Rokielńskiej pozostało na drodze wiele kamieni, przeważnie mniejszych, które tamują ruch. Należałoby przyspieszyć ich uprzątnięcie.

Z fabryk.

W fabryce (tkalnia) Aleksandra Goldberga ulica Widzewska 92, 17 tkaczy i 6 szpularek przed dwoma tygodniami wymówiło pracę żądając podwyżki, tkacze 40 proc., a szpularki pod 7 kop. podwyżki na paczce przędzy.

Wobec niezgodzenia się fabrykanta, we wtorek wieczorem robotnicy opuścili pracę i fabrykę zamknięto, wczoraj wydawano legitymacje.

Zarobki wynosiły od 4 do 7 rb. tygodniowo.

— W fabryce Eiserta Karola, przy ul. Karola nr. 19, robotnicy przedzłani żądali wczoraj podwyższenia płacy o 30 procent i szpularki podwyższenia 5 proc. na paczce, oraz zapłaty za czas czekania na pracę.

Fabryka żądania robotników uwzględniła, podwyższając zarobek do poprzedniej normy. (a)

Delegacja łódzkiej straży ogniowej.

Łódzka straż ochotnicza wystąpiła do Tomaszowa rawskiego delegację na pogrzeb ś p. Oskara Furstenberga.

Koncerty orkiestry W. S. O. w parku miejskim przy ul. Dzielnej.

— Na dzisiejszym koncercie wystąpi w drugiej części, jak głosi afisz, orkiestra mandolinistów; tym razem wyłącznie z programem cngauskim, niezawodnie więc ściągnie tłumy słuchaczy.

— Sądząc z powodzenia, jakiego doznały poprzednie koncerty symfoniczne, jutrzejszy piątkowy nie mniejszem zapewne będzie się cieszyć, gdyż daje piękna, a tak rzadko grywaną symfonię Smetany „Moja Ojczyzna“ i inne. Początek koncertu symfonicznego o g. 8 wiecz.

Urzędowe.

Pomochnik naczelnika więzienia łódzkiego, sekretarz guber. Worobjew, posunięty został do rangi sekretarza kolegijskiego. (c)

Remonta koni.

(a) Dnia w naszym mieście odbyły się oględziny koni, pozostających pod kontrolą wojskową.

Ważne zgromadzenie akcjonariuszów.

Dnia 25-go czerwca odbędzie się w Warszawie roczne ogólne zebranie Tow. pabjanickiej fabryki papieru.

Dzień kwiatka.

Drugi w sezonie bieżącym „Dzień kwiatka“ miasto poświęca Tow. „Linacholim“ i sekcji potożniczej (pierwszy, przed dwoma miesiącami urządziło „Gniazdo“).

W nadchodzącą niedzielę setki pań i panów wyjdą na ulicę, by sprzedawać „kwiatek“ i zbierać „co łaska“ na rzecz całego szeregu pożytecznych instytucji filantropijnych, pozostających pod egidą Tow. „Linacholim“.

Dla wiadomości osób, pragnących przyjąć udział w organizacji „Dnia“ i w sprzedaży kwiatka, komunikujemy, że zapisy przyjmują się chętnie w biurze Tow. Południowa 19, codziennie między godziną 10—1 po poł. i 6—8 wiecz.

Zabawa ogrodowa.

Stowarzyszenie spożywcze „Oszczędność“ (ul. Grabowa 29) urządza w niedzielę, dnia 22 b. m., o godzinie 2 po poł., dla swoich członków, i rodzin i wprowadzonych gości zabawę w ogrodzie przy ulicy Widzewskiej № 187 z niespodziankami dla dzieci.

Wielka zabawa ludowa.

W niedzielę d. 22 b. r. Stowarzyszenie robotników chrześcijańskich urządza wielką zabawę ludową w parku „Źródlika“. Zabawa będzie wielce urozmaiconą, chór śpiewaczy pod dyr. p. Czubika, orkiestra Stow. balon z parasolem, bengalskie ognie, fajerwerki, kosz szczęścia. Początek o godzinie 2 po południu.

Wielka zabawa ogrodowa.

Towarzystwo Opieki Szkolnej gubernji piotrkowskiej, w celu zdobycia funduszy, niezbędnych przy zamknięciu roku szkolnego, urządza 26 czerwca r. b. w ładnym, obszernym i cieniastym ogrodzie „Wenecja“ przy szosie pabjanickiej, w bliskości Górnego Rynku, wielką zabawę ogrodową.

Na program nadzwyczaj urozmaicony złożą się: 2 teatry, kuplety, sztuki magiczne, orkiestry, ognie sztuczne i t. p. Bufet na miejscu. Początek o g. 2 pp. Wejście dla dorosłych 20 kop., dla dzieci 10 kop.

— Atak histeryczny.

Zofja Nowak robotnica z fabryki Rosenblatta lat 30, dostała ataku histerycznego przy pracy i dłuższy czas była bezprzytomną. Odwieziona ją do lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 251.

— Przejechanie.

Mojsze Salomonowicz lat 4, syn stolara, zamieszkały przy ul. Kamieanej nr. 2 przejechany wozem uległ złamaniu lewej nogi i okaleczeniu twarzy.

Odwieziony został do szpitala Anny Marji.

— Wybuch maszyny.

Na Małes Rubin handlarce lat 50 wskutek wybuchu naftowej maszyny zapaliło się ubranie, przez co na całym ciele odniosła oparzenia.

W groźnym stanie odwieziona została do szpitala Poznańskich.

Majer Rok kupiec, lat 23 i Irma Kantuch bez zajęcia lat 70, przy ratowaniu nieszczęśliwie odnieśli oparzenie rąk.

— Upadek z drabiny.

Zamieszkały przy ul. Suwalskiej nr. 23 Marcin Niezgodza, syn stróża nocnego lat 12 spadł w podwórzu z drabiny, złamał prawą rękę i odniósł okaleczenie głowy.

Sport.

Wczorajsze wyścigi.

Przebieg gonitw wczorajszych był następujący:

Bieg I, płaski o nagrodę składkową rb. 500, dla 4-let. i st. koni krajowych. Przestrzeń 1 i pół w.

1) Intrzyga, Zarzyckiego (Kryśko), 2) Coup de Foudre, Niemojewskiego (Waszczuk). Czas 1 m. 48 sek. o 2 dł.

Bieg II płaski, o nagrodę rb. 500 od Tow. wyścigów konnych w Król. Polskiem dla 3-let. i st. koni. Przestrzeń 2 w.

1) Luna, hr. Morstina (Nałęcz), 2) Thalestris, Potowskiego (Błaszczak), 3) Głebus, Jeropesa (Kryśko). Czas 2 m. 23 s.

Bieg III, płaski o nagrodę rb. 600 od Tow. wyścigów konnych w Król. Polskiem dla 3-let. i st. koni półkrwi. Przestrzeń 2 w.

1) Marcinek, Gawlikowskiego (Demczuk), 2) Morowy, Schmellera (Szywczak). Wycofane: Momus, Terenięckiego-Klimowicza, Lokla, T. K. Coup de Foudre, Niemojewskiego.

Czas 2 m. 26 s.

Bieg IV, o nagrodę „Oaks“ rb. 500 od Tow. dla klaczy 3-let. krajowych półkrwi. Przestrzeń 2 w.

1) Feu et Flamme, Niemojewskiego (Waszczuk), 2) Marta, Zarzyckiego (Kryśko), 3) Marona, Kosińskiego (Dąbek). Bez miejsca: Par Depit II, Niemojewskiego (Strumiński). Czas 2 m. 26 s.

Bieg V z płotami o nagrodę rb. 500, od Macieja ks. Radziwiłła, dla 4-let. i st. koni wszystkich krajów. Przestrzeń 2 i pół wiorsty 7 płotów.

1) Wiochna, hr. Morstina (Stefańczyk), 2) Kasztelan, Niemojewskiego (Waszczuk), 3) Kardynał, Łagodowskiego (Nałęcz). Wycofane M-ile Tango, Niemojewskiego. Czas 3 m. 11 s.

Jeździec Kasztelana, Waszczuk, założył protest przeciwko Wiochnie, że zajęła mu na finiszu drogę, komisja jednak protestu nie uwzględniła.

Bieg VI, płaski, o nagrodę rb. 400 od Tow. dla 3-let. i st. koni krajowych. Przestrzeń 2 w.

1) Iłjada, Schmellera (Szywczak) 2) Halka, Zarzyckiego (Kryśko), 3) Luminarz, Terenięckiego-Klimowicza (właściciel). Bez miejsca: Epoka Jeropesa (Weselski). Wycofane M-ile Tango, Niemojewskiego. Czas 2 m. 30 s.

Następne wyścigi w niedzielę, dnia 22 b. m.

Mozes Grawe.

We Wrocławiu, po udanej operacji, zmarł nagle na udar serca obywatel i przemysłowiec łódzki b. p. Mozes H. Grawe, postać bardzo popularna w Łodzi, zwłaszcza wśród ludności żydowskiej.

Zmarły odegrał w życiu społecznym, a nawet i politycznym naszego miasta, rolę tak wybitną, że zasłużył sobie na szczegółowe wspomnienie pośmiertne.

Mozes Grawe przybył do Łodzi z Cesarstwa, jako t. zw. żyd rosyjski, przed wielu laty; jakkolwiek w krótkim czasie przyswoił sobie język polski, nie przyłączył do szeregów asymilatorów, lecz rozpoczął, zrazu w najbliższym otoczeniu, agitację w kierunku równouprawnienia żydów z rdzenną ludnością kraju pod względem społecznym i towarzyskim; gdy więc z jednej strony sprzątał ich separatyzmowi, to z drugiej, w stosunku do otaczających ich innych narodowości dążył stale do porozumienia w każdej dziedzinie życia, w drodze wzajemnych ustępstw.

Dzięki wybitnym zaletom charakteru, jako to: wrodzonej inteligencji, taktowi, skromności, tolerancyjności, przedewszystkiem zaś ofiarnej czynności, Grawe zdobywał coraz większy posłuch w szerokiej sferze ludności żydowskiej.

Śród nacjonalistów — krańcowych fanatyków, rozwydrzonych antagonistów wszystkiego, co nie wchodziło w zakres polityki ultra-separatystycznej, Grawe zajął stanowisko wpływowego opozycjonisty, wierzącego w zbawienną politykę kompromisów.

Umiał on nietylko godzić harmonijnie przedawców najrozmaitszych dążeń i prądów wśród żydów, lecz nawet uwzględnić w dość szerokich rozmiarach hasła postępu demokratycznego, który, zgodnie z jego przekonaniem, miał zbliżyć ludność chrześcijańską z żydowską na gruncie łódzkim i ułatwić obu stronom porozumienie w sprawach ogólnych.

Wpływ i znaczenie Grawego wyraziły się najdotkliwiej w okresie wyborów do 4-ej Dumy, gdy niektórzy skrajni nacjonalisci żydowscy w Łodzi, podżagani przez d-ra Falka, szowinistę niemiecko-żydowskiego dążyli wprost do sprowokowania ludności polskiej, inni zaś szukali kandydata na posta w sferze ciężkiej egoistycznej burżuazji. Wówczas to Grawe wysunął i ostatecznie przeprowadził kandydaturę d-ra Bomasza, wierząc w jego zasady demokratyczne.

Zgon b. p. Mozesa Grawe jest dotkliwym ciosem dla ogółu tutejszej ludności żydowskiej: Łódź liczy niewiele tak uczciwych, prawych i dobroczyńnych obywateli.

Dla obozu jednak nacjonalistów żydowskich zgon Grawego jest wprost ciężką, niepowetowaną stratą. Był on śród jego przedstawicieli, bodaj jedynym, który jak taroż ostaniał ich swą bezwzględna moralną i etyczną powagą, dając im to, co się zowie „firma“.

Łódzki odłam żydowsko-nacjonalistyczny odczuje też stratę b. p. Grawego znacznie boleśniej, niż niedawny zgon inż. Kirsz-rot.

Pogrzeb b. p. Mozeza Grawego odbędzie się dzisiaj po południu. Kondukt ruszy z dworca dr. żel. fabr. łódzkiej. W oddaniu ostatecznej pogrzebu zwołaniem wzięmą udział delegacje wszystkich łódzkich żydowskich instytucji społecznych, filantropijnych, zawodowych i t. d. Członkowie żyd. tow. gimnastyczno-sportowego pełnić będą obowiązki straży honorowej na pogrzebie, który, jak można przewidzieć, z powodu żałobnego rozmożuje się do rozmiarów olbrzymiej manifestacji zolidaryzowanego obozu nacjonalistów żydowskich.

Henryk Fr.

Sprawa samorządu miejskiego.

PETERSBURG. Wnioskowi Koła polskiego, aby Duma rozważała w trybie nagłości projekt samorządu miejskiego w Królestwie Polskim na wszelki sposób stawiają przeszkodę prawnicowcy.

Lewica przeciw do postępów włącznie popiera wniosek, gdy zatem po rozprawach budżetowych pozostanie tytuł posłów, iż stanowić będą quorum, rozważenie rzeczono projektu podczas sesji bieżącej jest zapewnione.

Wobec takiego stanu rzeczy co do projektu samorządowego podajemy poniżej zestawienie zmian, poczynionych przez komisję Dumy w projekcie uchwalonym przez Radę państwa, nadesłane przez Biuro pracy społecznej.

Ustawę wprowadzającą, zawierającą przepisy o przekazaniu przyszłemu samorządowi obecnych instytucji i kapitałów miejskich, przyjęła komisja Dumy w redakcji Rady państwa; przyjęła również uchwalony przez Radę państwa tytuł całej ustawy o wprowadzeniu samorządu w dziewięciu guberniach Królestwa (bo siedlecka się znosi, a chełmska się wyląca), przyczem nazwę Królestwa zastąpiono w tytule wymienieniem dziewięciu guberni, każdej z osobna.

W samej ustawie o samorządzie a właściwie o zastosowaniu do miast Królestwa ustawy miejskiej Cesarstwa z r. 1892, komisja Dumy zmieniła tylko pięć artykułów, a mianowicie.

W art. 10 komisja Dumy cenzus wyborczy lokatorów ustanowiła dla Warszawy na 540 rubli komornego, w Łodzi, Lublinie i Sosnowcu na 240 rubli, w miastach gubernjalnych oraz w Będzinie, Włocławku, Zgierzu, Tomaszowie i Częstochowie na 192 rb. i w pozostałych — na 96 rb. Rada państwa, jak wiadomo, określiła te same cenzusy na 720, 360, 288 i 168 rb.

W art. 16 komisja Dumy dodała przepis, że postanowienia generał-gubernatora o zaliczeniu do osób pochodzenia rosyjskiego mogą być zaskarżone do senatu w ciągu miesiąca. Rada państwa natomiast uchwaliła, że te postanowienia nie podlegają zaskarżeniu.

W art. 31 komisja Dumy dodała przepis, że w radach miejskich aczkolwiek przewodniczący używać winien języka rosyjskiego, jednakże radnym wolno przemawiać i po polsku, a jeżeli ktokolwiek z obecnych oświadczy, że po polsku nie rozumie, natenczas przewodniczący winien po rosyjsku podać treść mowy lub wniosku. Jak wiadomo, Rada państwa uchwaliła, ażeby w radzie miejskiej w zarządzie używany był wyłącznie tylko język rosyjski.

W art. 34 komisja Dumy określiła dla Warszawy liczbę członków zarządu miejskiego na 8, podczas gdy Rada państwa określiła ich liczbę na 6.

W art. 40 komisja Dumy umieściła przepis, że gubernator może wstrzymać wykonane uchwały rady miejskiej tylko w tym razie, jeżeli ona nie odpowiada wymaganiom prawa. Tego przepisu w tekście uchwalonym przez Radę państwa, nie było, to jest gubernator mógłby wstrzymywać wykonanie każdej uchwały.

Z powyższego zestawienia wynika, że różnica pomiędzy projektem [komisji Dumy a projektem Rady państwa sprowadza się właściwie do dwóch kwestji znacznie-szych: wysokości cenzusu dla lokatorów i

używalności polskiego języka podczas posiedzeń rady miejskiej. A zatem pomiędzy komisją Dumy a Radą państwa żadnej różnicy co do tekstu całej ustawy nie zachodzi.

Co do wprowadzenia terminu samorządu miejskiego w Królestwie, to zarówno komisja Dumy jak i Rada państwa ustanowiły, że ma to nastąpić najpóźniej w ciągu sześciu miesięcy od daty ogłoszenia ustawy w „Zbiorze praw“.

PETERSBURG — Porządek dzienny wczorajszego wieczornego posiedzenia Dumy obejmował obrady nad projektem samorządu miejskiego w Królestwie Polskim.

Referent projektu poseł Sinadino jest nieobecny; zastąpić go zamierza październikowiec hr. Bennigsen. Kadeci oponują przeciwko temu, Puryszkiewicz i Aleksiejew zapewniają, że kadeci, pod naciskiem protestu żydów, są przeciwni nadaniu Królestwu Polskiemu samorządu.

Duma jednogłośnie uznaje zastępstwo hr. Bennigsen, który odczytuje referat.

Pod obrady wchodzi wniosek Koła polskiego o rozpatrzeniu projektu samorządu w porządku nagłości.

Potrzebę nagłości uzasadnia poseł Dymcza, zaznaczając, że w razie przewlekania sprawy, miasta polskie będą zmuszone oczekiwać jeszcze jeden rok.

Większością wszystkich głosów, przeciwko głosom kadetów, krawcowej lewicy i części postępów nagłość projektu zostaje uchwalona.

W imieniu Koła polskiego oświadcza Świeżyński, że zasadnicze reformy w systemie zarządu w Królestwie Polskim są rzeczą niezbędną. Polacy pod naciskiem ostateczności zgodzili się na przyjęcie bynajmniej niezadawalającej reformy gospodarki miejskiej, według projektu trzeciej Dumy, wszelako ograniczenia, wprowadzone przez Radę państwa, uczyniły projekt samorządu nie do przyjęcia, obrażając polską godność narodową. Po wprowadzeniu poprawek przez komisję Dumy, polacy, zniewolęni koniecznością, będą zmuszeni projekt ów przyjąć. W każdym innym wypadku nie przyjęliby go.

Szczepkin podając krytykę projekt komisji, oświadcza w tonie podrażnionym, że posłowie zgromadzają się w Dumie po to, aby uchylać, nie zaś, aby uzurpować lokajstwo. Za te słowa zostaje wykluczony na 5 posiedzeń.

Friedman protestuje przeciwko ograniczeniom żydów w samorządzie.

Przeciwko całemu projektowi występuje Małennikow.

Zgłoszony zostaje wniosek o zupełnem zamknięciu dyskusji. Wniosek uchwalono 136 głosami przeciwko 79. Opozycja protestuje. Polacy głosują z mniejszością.

W motywach głosowania przeciwko projektowi zabiera głos Jagiełło.

Rodiczew w ostatnim gorącym przemówieniu dowodzi, że system knebrowania ust opozycji nie jest drogą do uchwalania dobrych projektów prawa.

Projekt samorządu w obecnej formie wprowadza do Polski zamiast pokoju — wojnę. Mówca wyraża nadzieję dożycia czasu, kiedy Polska otrzyma autonomię.

Kierenski (grupa pracy) wypowiada się przeciw projektowi, nazywając posłów polskich zdradźcami. Przeciwko temu określeniu gorąco protestował Harnsewicz, wskazując, że Koło polskie głosowało przeciwko zamknięciu dyskusji.

Większością 189 głosów przeciwko 56 zostaje uchwalone przejście do odczytywania projektu według artykułów. Mniejszość stanowiała tylko opozycja.

Telegramy.

Telegramy ag. W.A.T. i własne z dn. 18/6.

Bułgaria a konferencja premierów.

WIEDEN. Nadeszła tu dzisiaj wiadomość z Sofji, którą należy przyjąć z rezerwą. Donosi ona, że Bułgaria nie wysłała nikogo na konferencję premierów do Petersburga. Postanowiła ona czekać 5 dni na decyzję Serbji. Jeżeli Serbja w tym czasie nie da odpowiedzi zadowolającej, wojna jest nieunikniona. W Wiedniu uważają sytuację za bardzo krytyczną.

Narady z Danewem.

SOFJA. Poseł rosyjski Nekłodow odbył z Danewem dłuższą konferencję. Rezultat jej niewiadomy.

Wojowniczy nastrój prasy.

SOFJA. Prasa bułgarska wzywa rząd, aby sprawę zatargu z Serbją co do spornych

terytorjów oddał do rozstrzygnięcia drogą pośrednictwa mocarstw europejskich, albo też rozstrzygnął ją z bronią w rękę.

Zbrojenia Serbji.

SOFJA. „Wieczerniaja Poczta“ donosi, że Serbja otrzymała od Rosji 5000 koni.

Nagły powrót następcy tronu.

WIEDEN. „Wiener allg. Ztg.“ donosi z Białogrodu:

Następca tronu, ks. Aleksander, powrócił nagle i niespodzianie do Białogrodu, aby stwierdzić, że korpus oficerski jest stanowczo przeciwny uktadom wobec nieprzejednanego stanowiska Bułgarii.

Ks. Aleksander i wojewoda Putnik uczestniczyli w dzisiejszej radzie ministerjalnej, której rezultat trzymany jest dotychczas w tajemnicy.

Echa jubileuszu.

PARYŻ. Dopiero dzisiaj niektóre dzienniki francuskie zamieszczają artykuły z powodu jubileuszu cesarza Wilhelma. Dzienniki stwierdzają, że dziwną jest rzeczą obecna popularność cesarza wobec ataków na jego osobę przed 3 laty. Dzienniki twierdzą dalej, że twórcami tej popularności cesarza niemieckiego są wszechniemcy, ci, którzy dawniej występowały przeciwko niemu, zarzucając, że nie okazuje dość energii. Obecnie, kiedy uległ prądom nacjonalistycznym, stworzyli mu popularność.

Bójka w parlamencie.

LIZBONA. Podczas obrad Izby deputowanych nad projektem ustawy mniejszej wagi, przyszło do gwałtownych scen. Kilku posłów rannych.

Ostatnie telegramy.

(Telegramy specjalne „Gazety Łódzkiej“.)

Arcybiskup warszawski.

PETERSBURG. Po ceremonji konsekracji arcybiskup warszawski ks. Kakowski wyjedzie z Petersburga zagranicę, skąd powróci do Warszawy w końcu sierpnia.

Wstrzymać podróż zagranicę mogłyby tylko sprawy bardzo terminowe.

Zjazd księży z Królestwa na uroczystość konsekracji trwa.

Nominat upada ze zmęczenia skutkiem codziennych przyjęć i przygotowań do konsekracji.

Zdrowie Sazonowa.

PETERSBURG. Stan zdrowia Sazonowa poprawia się.

Niezwykłe odkrycia.

PETERSBURG. Ogłoszone rewelacje, że były poseł do Dumy Ozol i przywódca robotników Jansen należeli do ochrony, wprost oszołomyli socjalistów.

Ci posłowie, którzy znali Ozola, powiadają, że oddawna był on w podejrzeniu.

Pesymizm w Petersburgu.

Wymijająca odpowiedź Bułgarii na notę serbską w sprawie rozbrojenia, stałość kursu politycznego Serbji — wywołują nowe alarmy.

W tutejszem ministerjum spraw zagranicznych panuje pesymizm.

Stan rzeczy coraz bardziej staje się zawiślany.

W sprawie życzenia Wiednia, aby rząd austriacki miał swego przedstawiciela na zjeździe rozjemczym, Sazonow zgadza się pozostawić Austrii głos doradczy.

Straszny wybuch benzyny.

BRUKSELA. Dziś w nocy na przedmieściu Ewre wybuchnął groźny pożar w fabryce benzyny, który w krótkim czasie tak się rozszerzył, że cały blok domów i fabryk stoi obecnie w płomieniach. Fabryka płonie wciąż jeszcze. Co chwila słychać straszne eksplozje. Całe miasto oświetla łuna. Straty dotychczas wynoszą przeszło milion franków.

Wybuch armaty.

RENNES. Podczas ćwiczeń 5-go pułku artylerji nastąpiła eksplozja ar-

maty. 50 żołnierzy odniosło ciężkie rany.

Alarmujące wieści z Macedonji

SALONIKI. — Cholera w armji bułgarskiej, stojącej w Macedonji, szerzy się coraz bardziej i przybiera zastraszające rozmiary. Zwłaszcza wielkie spustoszenia epidemia wyrządza w dolinie rzeki Strumnicy. Dziennie notują lekarze 200 zachorowań, z tych po 50 śmiertelnych. Panuje dotkliwy brak środków opatrunkowych i pomocy lekarskiej.

Rumunja nie demobilizuje wojsk

BUKARESZT. — Kilku wybitnych polityków zapytywało ministra spraw wewnętrznych, Jonesku, czy można oczekiwać demobilizacji. Jonesku odpowiedział wymijająco, zaznaczając jednak, że jeżeli dojdzie do wojny Bułgarii z Serbją, to i Rumunja musi być zmobilizowana.

Sensacyjne posiedzenie w izbie postów

LONDYN. — W izbie gmin odbyła się sensacyjna debata z powodu nielegalnych operacji Marconiego. Pierwszy przemawiał deputowany Cave. Protestował on przeciwko temu, że ministrowie wdają się w spekulacje, zaznaczając, że tym sposobem ministrowie dopuszczają się czynów niezgodnych z prawem i karygodnych. Następnie przemawiał sir Rufus Isacs. Witł go hałas opozycji i przychylnie wołania partji rządowej. Zaznaczył on, że wszelką krytykę musi przyjąć na siebie. Widząc, co się stało, ma odwagę uznać swój błąd. Gdyby wiedział to, co teraz wie, nie byłby do tych transakcji przyłożył ręki, jednakowoż zastrzega się, jakoby działał niehonorowo.

Georges oświadcza, iż działał wprawdzie błędnie, lecz otwarcie i zaprotestował przeciwko atakom opozycji. Następnie Isacs i Georges opuścili salę.

Bunt w Maroku.

PARYŻ. Wobec coraz trudniejszego położenia hiszpanów w Maroku, prezes ministrów Rouanones odbył konferencję z francuskim ambasadorem w Madrycie celem wzięcia planu wspólnego działania Francji i Hiszpanji w zbuntowanej kolonji.

Przeciwko gwałtom w Maroku.

MADRYT. Sojuziści hiszpańscy zamierzają urządzić strajk generalny, jeżeli wojska marokańska miałyby potrwad dłużej. Replikanie zwetują w całej Hiszpanji miting, celem zaprotestowania przeciwko wojnie w Maroku.

Masowe zesłania w Turcji

KONSTANTYNOPOL. 470 oficerów, urzędników, księży, dziennikarzy, kupców i aresztowanych w związku z zamachem na wielkiego wezyra Machmuda-Szefketa paszę, wysłanych będzie nad morze Czarne na zesłanie.

Wyleczenie z pijaństwa.

Jeżeli u kogoś w rodzinie znajduje się alkoholik, to niech się uda do apteki lub jakiegoś sklepu aptecznego i kupi tam pudełko prawdziwego „Sitrowin Embrej“, środek ten jest tanim i skutecznym. Sam byłem naocznym świadkiem 5 wypadków wyleczenia nałogowych alkoholików przy pomocy „Sitrowin Embrej“ i dlatego czuję się w obowiązku opublikować ten fakt.

Żądać można „Sitrowin Embrej“ pod poniższym adresem: Petersburg, skrzynka pocztowa № 371. 4)

Loterja.

Dziś w ósmym dniu ciągnięcia 5 klas 200 loterji klasycznej Królestwa Polskiego wyszły następujące główne wygrane:

10.000 — 4992.
2.000 — 18086.
1.000 — 411, 1717, 9510, 15501, 23223.
400 — 773, 4131, 4889, 5353, 10452, 12791, 13809, 17257, 21080, 21508.
200 — 46, 3397, 4170, 5254, 12450, 13225, 13458.

Po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, zmarł w d. 17 b. m. we Wrocławiu, nasz poważany i szczerze kochany szef

B. P.

MOZES H. GRAWE

w wieku lat 49.

W zmarłym tracimy wiernego przyjaciela i doradcę, którego zalety charakteru pozostawiają w naszych sercach trwałą, zaszczytną pamięć.

Pokój jego popiołom!

W żalu pogrążony

Personel firmy.

Wczoraj w siódmym dniu ciągnięcia.

Po rubli 100 wygrały numery:
1871, 1698, 8282, 8968, 4578, 7599, 8309, 8975, 9196, 9222, 9913, 10120, 11090, 11360, 13124, 13572, 13642, 14521, 17086, 17172, 17798, 19966, 20255, 20286, 20915, 21086, 21112, 21646, 22242.

Po rubli 50 wygrały numery:
5 15 23 82 111 36 69 247 305 11 89 419 51
62 505 10 14 54 64 87 608 36 88 90 718 44 84
841 77.

1019 26 36 38 51 78 167 79 225 72 77 98 97
429 42 524 32 41 43 74 600 50 84 90 772 92 839
917 37 53 86.

2021 23 142 43 206 347 62 75 465 532 39
56 650 820 41 925 65 78 85.

3166 12 23 40 64 90 304 13 434 87 618 55
721 41 78 77 84 889 960 96.

4048 171 75 90 289 302 46 78 428 534 62
78 86 630 53 95 725 53 77 800 974.

5027 99 191 279 86 394 424 29 35 39 82 530
55 56 79 602 710 66 87 960 78 33 84 959.

6020 64 88 97 160 69 73 251 72 84 385 50
486 90 514 32 60 62 67 85 648 54 75 88 708 18
820 59 93 914 86.

7007 25 36 60 162 81 85 205 11 12 65 90
310 29 31 43 63 89 492 530 43 610 26 710 56 65
93 823 938.

8003 63 92 100 18 24 31 57 59 71 79 255
64 73 89 329 46 405 29 45 96 98 567 93 621 43 73
706 9 45 97 810 83 34 55 914.

9089 79 87 101 54 92 232 66 316 20 28 51
71 90 436 42 62 68 69 539 40 79 603 27 69 74 729
854 79 98 901 12 62.

10022 23 52 80 258 319 38 406 11 570 96
603 27 77 85 88 735 808 62 936 77.

11045 50 56 63 79 139 207 17 18 20 63 88
300 1 6 13 16 21 70 84 93 96 409 93 515 95 604
18 19 778 98 811 15 49 938 45 74.

12013 91 130 54 89 94 233 45 321 30 35 63
422 57 69 71 82 506 34 603 9 23 63 82 33 95 702
52 62 871 74 911 28 91.

13021 107 329 66 79 410 22 58 97 567 81 86
98 633 705 93 816.

14013 120 24 67 227 60 78 79 93 319 27 31
95 403 9 20 525 30 36 42 804 43 72 728 802 39 40
63 80 89 906 31 56 69.

15005 15 37 57 60 97 152 62 74 99 212 56
64 67 75 93 878 85 484 63 511 17 29 33 312
97 928.

16015 27 33 73 78 87 103 45 53 55 244 394
445 73 92 526 89 97 694 757 61 64 83 92 837 75
901 38.

17006 23 263 78 84 306 57 493 501 3 97 642
57 712 43 93 319 20 38.

18003 45 73 93 196 296 304 11 403 9 26 507
8 48 67 610 22 53 73 77 95 759 802 16 29 54 917.

19013 14 24 35 132 33 41 86 88 208 86 315
24 43 477 85 514 66 77 625 93 96 721 31 334
946 85.

20043 120 39 52 56 203 13 319 24 66 437
98 501 5 11 84 614 32 716 30 35 40 63 80 98 826
920 29 32 87 89.

21004 65 81 99 117 43 66 71 205 16 52 82
316 32 77 422 45 70 531 41 51 603 23 48 720 67
823 87 97 961 63 90.

22093 133 61 64 203 40 62 336 48 416 49
63 92 542 636 93 713 59 70 811 68 911 18 51 59 75.

23005 15 19 22 66 87 97 155 58 63 255 71
73 83 306 46 83 424 39 55.

Nie było to jednak na żadnej z nadwiślańskich kolei, lecz w Ameryce.

Pociąg ów wyjechał dnia 8 września 1906 roku o godz. 11 i pół w południe z Peaumont w Texas do Port-Bolivar. Jest to linja długości 114 kilometrów i pociąg miał przebyć tę przestrzeń w ciągu godziny i 55 minut.

Z przepisana szybkością pociąg szedł aż do Higg Islanda, gdy nagle znalazł się w puszczy wodnej. Ołbrzymia masa wody z zatoki meksykańskiej wtargnęła w głąb lądu aż na 60 mil i zatopiła tor kolejowy.

Gdy woda opadła, pociąg znalazł się na preri, a jedyną oszczędnością toru, która ocalała, były te szyny, na których stał pociąg. Resztę porwała i uniosła woda. Po kilkudziesięciu oczekiwaniu służba pociągowa i podróżni wydostali się jakoś przez bagno, a pociąg został opuszczony i zapomniany.

Dopiero w siódmym roku po owym wypadku sbudowano na nowo tor, ułożono szyny i połączone je z temi, które ocalały.

Odczyszczono maszynę, ogrzano i wśród hucznej radości obecnych, pociąg drgnął, ruszył i stękając i jęcząc przybył wreszcie do Port-Bolivar, spóźniony o 7 lat.

Żywy nieboszczyk.

Petersburg w czerwcu.

W najbliższym tygodniu rozpocznie się w Petersburgu ciekawa rozprawa „żywego nieboszczyka” — Kazimierza Popławskiego, który oskarżony jest o cały szereg oszustw, szantaży i o dwużenstwo.

Popławski był specjalistą od „ubezpieczenia się na śmierć” i od fikcyjnego umierania.

Po raz pierwszy ubezpieczył się w Tyflisie, gdzie w tymże czasie oskarżony był o jakieś fałszerstwo. Na tydzień przed sprawą Popławski „umarł” — wobec czego sprawę umorzono, tow. ubezpieczeń zaś wydało bratu jego odszkodowanie.

Po raz drugi Popławski ubezpieczył się i znów umarł w Narwji, tym razem pod cudzym nazwiskiem Jana Legimina. Tymczasem ubezpieczenie po jego śmierci odebrała jego kochanka Gorbunowa.

Po ułotnieniu się z Narwji, następne ubezpieczenie odbyło się w Kiercu — tu „umarła” Gorbunowa, a ubezpieczenie odebrał Popławski.

Ostatnio pomysłowy „żywy nieboszczyk” osiadł w Petersburgu jako Bolesław Kunicki i zaczął się zajmować dyskontem weksli, handlem drzewa, stręczeniem do nierządu, — słowem wszystkim!

Wydał go policji jakiś poszkodowany przyjaciel. Wraz z nim aresztowane felczerkę, która podrabiała akty zejścia, bra-

ta Popławskiego, znanego kupca z Orła i dwie żony „żywego nieboszczyka”, z których jedna odsiaduje więzienie za jakąś nieczystą sprawę, druga z trójgiem dzieci mieszka w Petersburgu.

Student polak

długoletni korepetytor ma parę godzin wolnych. Przystasabia do egzaminów i poprawek. Specjalność: matematyka i języki. Południowa 6 m. 5, od 10—12 rano i od 5—7 po poł. 194-3-1

ZGINĄŁ PIES POLICYJNY

Znaki: Bronzowy kolor, średni wzrost, za lewym uchem skaza i wabi się BARRY.

Zwracający otrzymuje sowitą nagrodę, w przeciwnym razie przetrzymujący będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. 1065-3-1

K. Monitz, Piotrkowska nr. 112.

ELEKTROWNIA ŁÓDZKA

podaje do wiadomości P. P. właścicieli nieruchomości i przedsiębiorców budowlanych, że przed rozpoczęciem wszelkiego rodzaju robót ziemnych na trotuarach lub przy kopaniu foss pod fundamenty przy trotuarach, należy niezwłocznie zawiadomić Biuro Techniczne Elektrowni w celu zabezpieczenia kabli, leżących pod trotuarami.

Za wszelkie uszkodzenia kabli i wypływające stąd straty materialne, oraz wypadki z ludźmi, czynnymi odpowiedzialnymi te osoby, które wyżej wymienione roboty wykonywują same, przez swych podwładnych lub powierzają przedsiębiorcom, bez uprzedniego porozumienia się z elektrownią. 196-2-1

Szkoła koedukacyjna H. CHOLEWICKIEJ

mieści się od lipca w obszernym, słonecznym frontowym lokalu przy ulicy Ewangelickiej № 18 (róg Mikołajewskiej 1-sze piętro).

Cel i zadania szkoły: 1) Gruntowne przygotowanie chłopców i dziewczynek do szkół średnich wszelkiego typu. 2) Wychowanie: a) fizyczne, b) etyczne, c) estetyczne.

Personel nauczycielski składa się z dziesięciu osób wykładowych, oraz lekarza szkolnego.

Zapisy codziennie między 10—2.

Pociąg spóźniony o 7 lat.

Bardzo osobliwy pociąg! Przyszedł do miejsca przeznaczenia z opóźnieniem — ni mniej, ni więcej, jak siedmiu lat.

Radykalny Kateter D-ra Cave

Opatentowany we wszystkich krajach.

Leczy rzeżączkę (tryper) w ciągu jednego tygodnia prostym sposobem, [wziewiczonym nadzwyczajnym] rezultatem.

Przemywania i szprycowania zupełnie wykluczone.

Jeneralna reprezentacja na Królestwo i Cesarstwo

1519

G. ZUSSMAN i S-ka

Łódź, Gubernatorska № 36.

Hygiena twarzy i rąk.

Wszelchświatowej sławy „SIMI” (PLYN) Udelikatnia skórę, usuwa wągry, piegę, liszaje, krosty, oraz połysk twarzy.

Nadaje twarzy piękność i urok młodości. : Cena flakonu Rb. 1.70.

Przedstawiciel Józef Grossman, Warszawa, Złota 16, tel. 184-00. Próbną flakon wysła się po otrzymaniu rb. 2,25 k. z przesyłką — można markami.

Wyżeł, ponter,

maści białej w brązowe łaty, paromiesięczny przybłąkał się i jest do odebrania na Piotrkowskiej № 83 m.6, od g. 1 do 2 i pół. 1513-3-2

Fortepiany i pianina krajowe i zagraniczne w dużym wyborze. sprzedaż za gotówkę i na raty, zamiana, wynajem, strojenie i reperacja. Grzegorzewski, Piotrkowska 117, telefon 14-02. 1022-52-11-



Kuc z zaprzęgiem do sprzedania Włodowska 106a, drukarnia.

Dobrze prosperująca piekarnia wraz z domem w Radogoszczu, zaraz tania do sprzedania. Bliższych wiadomości udziela gospodarz: Rynek Bałucki № 6. 2070-3-1

Do sprzedania zakład fryzjerski Radwańska 85. 2069-3-1

Ustawa Normalna KASY CHORYCH

w języku polskim z dodatkowym paragrafem 65, wyszły z druku.

Nabyć można w drukarni i składzie papieru

A. I. Ostrowskiego w Łodzi,

ul Piotrkowska 66
telefon 2-70

Józef Szczeciński

Piotrkowska 17

poleca: w największym wyborze i po najprzystępniejszych cenach krajowe i zagraniczne **Batysty, Kretony, Satyny, Wełny kostjumowe, Etaminy we wszystkich kolorach.**

Filti nie posiadają, z powodu likwidowania takowej, pozostałe wełny szar i inne sprzedaje za beccen 100 sztuk melanzów szarych, ciemnych i jasnych dawniej Rb. 1 kop. 10 teraz 55 kop. i 65 kop. za łokieć.

Proszę zwrócić uwagę na Nr. 17. 1399-10-1

W dniu 17 b. m. we Wrocławiu zmarł, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, ukochany mój mąż, nasz dobry ojciec, syn, brat, szwagier i wuj

B. P.

MOZES H. GRAWE

Obywatel i przemysłowiec m. Łodzi.

Drogie nam zwłoki przywiezione będą do Łodzi w czwartek, dnia 19 m. b. i tegoż dnia pochowane zostaną na cmentarzu żydowskim, o czym krewnych, przyjaciół i znajomych zawiadamia pogrążona w nieutulonym żalu

Rodzina.

Dziś 2 godzinny bezkonkurencyjny program! między innymi:

tylko w teatrze

SPEKULANCI
(Artystyczna Serja **NORDISK**)
z p. **Harrisonem** w głównej roli.

CASINO

Orkiestra koncertowa „SEXTET“.

Bilans na 1 Czerwca 1913 roku

Łódzkiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu

istniejącego od roku 1898

Piotrkowska 43.

AKTYWA.

PASSYWA.

Kasa	223899	41
Rachunki bieżące w Bankach	532225	62
10% wniosek członkowski w Banku Centralnym T. W. K.	1000	—
Papiery publiczne	547326	50
Skup weksli opatrzonych najmniej 2-ma podpisami	6408992	85
Weksle protestowane (do zestawienia bilansu wpłynęło Rb. 39,145.71)	81092	54
Skup papierów publicznych wylosowanych i kuponów	2435	55
Rachunki specjalne członków, zabezpieczone	724303	61
Korespondenci	863642	61
Koszta urzędzenia	7791	24
Wydatki zwrotne	19089	27
Koszta handlowe	57492	35
Procenta i prowizja zapłacone	123320	49
Zaliczenia na dokumenta, przyjęte do realizacji	82450	12
Podatek przemysłowy (pod. % z zysku)	9706	22
Suma	9694818	35

Kapitał obrotowy 10% wniosek 1610 członków z odpowiedzialnością na Rb. 8,989,500.—	898950	—
Kapitał zapasowy	142906	20
Fundusz rezerwowy członków	141258	70
Kasa przeznoczenia i pomocy pracowników w Towarzystwie	49557	68
Wkłady	5730492	87
Redyskonto skupionych weksli	1133744	03
Rachunki specjalne T-wa zabezpieczone weksłami i pap. publ.	128069	81
Korespondenci	824081	25
Procenta niepodniesione od wkładów	67382	29
Wnioski członkowskie, podlegające wydaniu	935	27
Dywidenda i procenta niepodniesione od wniosek cał. ifunderez.	23875	23
Podatki państwowe	1064	33
Sumy przechodnie	156103	87
Procenta, przypadające na rok następnny	366202	56
Procenta pobrane i różne zyski	20289	71
Zwrot należności, odpisanym na straty		
Zysk	9694818	35

Wekseli do inkas Rb. 668102.58
Depozytów do przechowania Rb. 1567618.99

Najtaniej i najlepiej odświeża meble!
Zakład stolarski
ul. Miłsza № 27,
posiada również na składzie sypialnie mahoniowe, przyjmuje wszelkie roboty w zakres stolarstwa wchodzące.
Za dobrotę materiału i roboty gwarantuje. 1506-3-1

Szkoła rzemieślnicza sztucznych kwiatów

nagrodzona na wystawie międzynarodowej w Paryżu krzyżem honorowym, złotymi medalami i dyplomem przyjmuje obstalunki na „dzień kwiatka” bardzo tanio. Robi różnego rodzaju drzewa do dekorowania kościołów i salonów. Przyjmuje do nauki dziewczęta bezpłatnie; tamże jest do sprzedania maszyna do krajania papieru średniej wielkości.
Długa 25. 1309-20-

Poszepczyński

Uczenica VII-ej klasy

gimnazjum rządowego, poszukuje kondycji na wyjazd. Wiadomość w administracji „Gazety” Przejazd 1.

Dzień kwiatka na rzecz Tow. „Linas-Hacholim” i Sekcji położniczej

W niedzielę dnia 22 czerwca 1913 r. odbędzie się „Dzień kwiatka” na rzecz tych tysięcy biednych chorych, którzy są wspomagani przez Tow. „Linas-Hacholim” i Sekcję położniczą. Osoby, które chcą się zająć organizacją „Dnia kwiatka”, oraz sprzedażą, proszone są o łaskawe zgłaszanie się do biura Tow., **Południowa 19**, między godziną 10—1 i 6—8 wieczorem.

Komitet.

Pierwsza Lecznica lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

45. Piotrkowska 45 (róg Zielonej), Telef. 30-13.

Wewnętrzne i nerwowe Dr. I. SZWARCWASSER od 10 — 11 i 4½ — 5½ codziennie.
Choroby skórne i weneryczne Dr. L. PRYBULSKI. W niedzielę, wtorki, czwartki, piątki od 1½—2½, a Poniedziałki, środy, soboty od 8—9 wieczór.
Choroby **dzieci** miejsce porad dla matek szczepienie ospy Dr. I. LIPSZYC codziennie od 1—2 pp.
Choroby **chirurgiczne** Dr. M. KANTOR od 2 — 3 i 7—8 wieczór codziennie.
Choroby **kobiace** Dr. M. PAPIERNY od 3 — 4 codziennie.
Choroby **oczu** Dr. B. DONCHIN Codziennie od 9 — 10 rano.
Choroby **nosa**, uszu i gardła Dr. C. BLUM Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. pp. Piątek, sobota, niedziela od 9 — 10 rano.

Analizy krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek. Porada 50 kop.

Okulista Dr. Hugo Goldblatt

KLINIKA CHORÓB OCZU
OPIEKUŃSTWA OCIEMNIAŁYCH
ANDRZEJA № 4. Telef. 9-70.
od 12—1 i od 5—7 wiecz. 755—156—65

LECZNICA ZĘBÓW

Piombowanie i specjalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron.
Reparacje i przeróbki sztucznych zębów na pecekaniu.
Wyjmowanie zębów bez bólu przez lekarza-dentystę
M. Lerner. 1349
Ceny bardzo przystępne.

Dr. S. Schnittkind

Średnia № 2.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych (kosmetyka lekarska twarzy i włosów).
Przyjmuje od 9—2, od 4 i pół do 9 w

Dr. med. P. LANGBARD

Zawadzka 10
b. asystent kliniki berlińskiej, specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów, niemocy płciowej.
Przy leczeniu syfilisu stosowanie preparatu „606” — „914”. Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza). Masaż wibracyjny, badanie nerek, pecherza i kanału. Endoskopia i cystoskopia. Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—8, dla pań od 5—4-ej. 1491

Dr. med. Karol Rieder

Choroby dzieci
Nawrot 7. Tel. 32-42.

Dr. med. S. Aronson

były asystent kliniki berlińskiej
Piotrkowska 120. Tel. 31-82.
Akuszerka i choroby kobiece.
do 11 rano i od 4—6 po południu. W niedzielę od 10—12 w pot. 1492

Dr. ABRUTIN

Krótką 9, telef. 28—78.
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopłciowych.
Gabinet Roentgenowski światło-leczniczy
Godziny przyjęć od 12—2 i od 6—8 wiecz.; dla Pań od 5—6 p. p. W niedzielę od 10—1.

Dr. Ark. Goldenberg

Nawrot 38, tel. 20-10
akuszerka, choroby wewnętrzne
do 9 i pół rano i od 4 i pół do 6 i pół po poł.

Dr. Karol Blum

Specjalista chorób gardła, nosa, uszu i zwozów mowy (językanie, seplenienie i t. d.) według metody prof. Gutzmanna z Berlina.
Godziny przyjęć: od 10 i pół do 12 i pół i od 5 do 7-ej wiecz.
Piotrkowska 165 (róg św. Anny) Telefon 13. 52.

Dr. Sonenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne,
ul. Cegielniana 14
od 11—1 i 5—7½.

Dr. L. Klaczkin

KONSTANTYNOWSKA 11.
Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 wiecz., dla dam osobna poczekalnia od 4—5. W niedzielę i święta tylko do 1 rano.

Dr. L. PRYBULSKI

Ulica Południowa № 2.
Telefon № 13-59.
Choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowej.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606 (wśródrylnie) i 914.
Przyjmuje od 8—1 r. i od 4—8 pp. panie od 5—6 pp.
Dla pań oddzielna poczekalnia. 152-C

Bezpłatne

szczepienie ospy

w ambulator. szpitala małż. Poznańskich Targowa 1/3 we wtorki i piątki od 12 do 2.



191 r.

A. T. FILIPPOWJ-Lain-S. Rosten
jest nadzwyczajnym środkiem leczącym bardzo prędko i skutecznie

EGZEME,

Liszaje, Wysypki, Pryszczki, Oparzenia i t. p.
Śwędzenie i ból przechodzą natychmiast stoi Rub. 1.50.
Kantor A. T. FILIPPOWJ pozostaje nadal
S. Petersburg, Kazańska 26 w bel-etażu

ż adnych innych oddziałów niema. Wysła się za zaliczeniem pocztowym, stosownie do taryfy pocztowej. W sprzedaży znajduje się doskonałe mydło „Lain”, skutecznie usuwające wady skórne, cena kawałka kop. 75, pół tuzina Rub. 4. — Puder higieniczny „Lain” pudełko Rb. 1. — Krem do twarzy „Lain” słoik Rb. 2. — Zbiór ziół do użycia wewnętrznego cena Rb. 1.50. — Znak handlowy zatwierdzony jest przez rząd za № 1792, bez którego „Lain” jest falsyfikatem. — Powyższe preparaty dostać można w aptekach i składach aptecznych. Wyłącznie reprezentanci na Królestwo Polskie i Litwę 1442-5-3 L. i S. Sander, Warszawa, Pl. Św. Aleksandra 13, tel. 161-43.

Piękną

pielę można mieć po zastosowaniu nowego **KREMU** przeciw **PIEGOM**, opaleniznie, przyszczom, wagrom i liszajom. Krem ten w krótkim czasie doprowadza pieć do śnieżnej białości. Cena za słoik 50 k. i 75 kop. W celu uniknięcia naśladownictwa sprzedaż tylko w składach aptecznych **Nawrot Nr. 54 i Konstanytownska 75**. Na prowinieję wysyta się po otrzymaniu 1 rb. lub 1.25, (można markami).

Wyżeł, ponter,

maści białej w brązowe łaty, paromiesięczny przybłąkał się i jest do odebrania na Piotrkowskiej № 88 m.6. 1513—8—2

PIERWSZA ŁÓDZKA CHRZEŚCJAŃSKA Elektryczna Fabryka Cukrów

Nagrodzona Wielkim Srebrnym Medalem na wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej w Łodzi

T. Dąbrowski i S-ka

w Łodzi, Widzewska 104.

Poleca swe wyborowe wyroby codziennie świeże.

700—50 8



Przedsiębiorstwo wiercenia i budowy studzien artezyjskich i płytkich

Kompletne urządzenia studzien z popędem silnikowym, lub ręcznych, dla użytku fabryk i domów.

Najnowsze urządzenia wodociągów elektro-automatycznych „Hydrophor” słynnej firmy Tow. Akcyj.

Max Branderburg w Berlinie

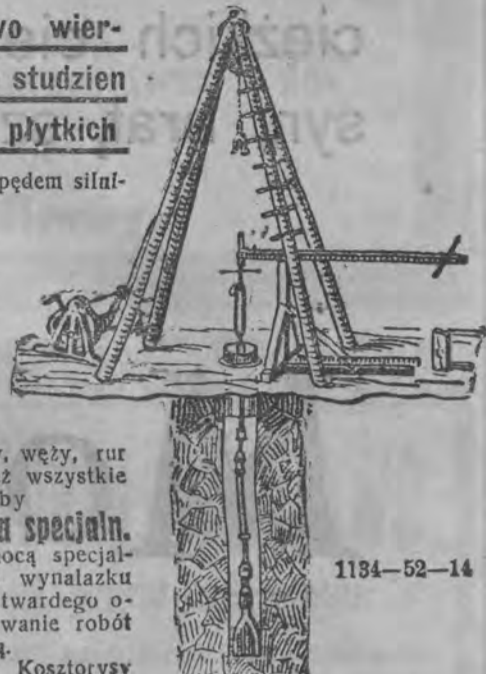
Skład fabrycz. i domowych pomp Fabryka wyrobów miedzianych, żelaz. i metalowych.

Budowa wszelkich aparatów, kotłów, węży, rur miedzianych i żelaznych, jak również wszystkie w zakres wchodzące wyroby

Wyroby ołowiane, jako osobliwa specjaln.

Łutowanie ołowiu ołowiem za pomocą specjalnych aparatów, podług ostatniego wynalazku techniki. Armatury z miękkiego i twardego ołowiu. Szybkie i skuratne wykonywanie robót z daleko idącą gwarancją.

Referencje pierwszorzędne. Kosztorysy i prospekty bezpłatnie.



1134—52—14

B-cia Eckstein Łódź, Wólczańska 224 telefon 13-13.

Silne wypadanie włosów

ustaje po użyciu środków „SEBOROL” i „PIKTOL”, wynalezionych przez specjalistów

w Pierwszej Rosyjskiej Lecznicy włosów.

Radykalnie niszczą łupież i wzmacniają porost nowych włosów.

„SEBOROL” używa się przy wypadaniu włosów wskutek tłustego łupieżu i we wszystkich wypadkach złego odżywiania włosów (strata normalnego połysku, kruchość włosów, rozdawanie się końców, coraz większe wypadanie i t.d.)

„PIKTOL” używa się przy wypadaniu włosów wskutek suchego łupieżu i przy śwędzeniu skóry głowy.

Jako środek dezynfekcyjny usuwa łupież i mikroby. Cena dużego flakonu 2.50 k., małego flakonu 1.50 k. Przy lekkich stopniach chorób łupieżowych wystarczy przemywać głowę mydłem „DEWES” — cena 1 rb. Preparaty znajdują się w sprzedaży we wszystkich większych aptekach i składach aptecznych

Broszury „Choroby włosów i sposoby ich leczenia” opracowane przez lekarzy wysyła się bezpłatnie.

Za zaliczeniem wysyła się środki z laboratorium „DEWES”, Petersburg, Zagorodny prospekt № 13, oddział 25, 1476—0

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI ARTURA KLOETZEL'A

Łódź, ul. Piotrkowska № 122

zaopatrzone zostały w nowy transport zegarków kieszonkowych firm zagranicznych, z udoskonalonymi werkami punktualnie funkcjonującymi i takowe poleca, zwłaszcza podróżującym, gdyż tylko regularnie chodzący zegarek może być użyteczny w podróży i zawsze. 1510—6—2

Znana w Łodzi PRALNIA BIELIZNY Znana w Łodzi

M. Cieślak, Piotrkowska № 88.

Zawiadamiam niniejszem Sz. Klientelę, że otworzyłem oddział chemicznej pralni i przyjmuję wszelką garderobę męską i damską także firanki, portjery, dywany, wogóle wszystko w zakres chemiczny wchodzące po cenach bardzo przystępnych.

Z szacunkiem
M. Cieślak

21—104—15

Piotrkowska 88, w podwórzu.